Nr. 226. Środa, 5 Października 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował adjunktów sądu powiatowego: Bronisława Kawskiego w Łańcucie i dr. Dyonizego Pogorzelskiego w Białej adjunktami trybunału przy sądzie obwodowym w Rzeszowie, a auskultantów: dr. Henryka Goldmanna, Władysława Teleśnickiego, Andrzeja Kozika i Józefa Barona adjunktami sądu powiatowego, pierwszego w Białej, drugiego w Łańcucie a dwóch ostatnich w Ropczycach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 października.

Mowy koryfeuszów opozycyi przed wyborcami zdradzają zakłopotanie i nieporadność, jakie zapanowały w jej obozie. Wszyscy czują to dobrze, że niepodobna dłużej poprzestawać na samej negacyi i utrudnianiu rządowi wszelkiej akcyi, bo stronnictwo, które chce rządy objąć, musi przedtem samo dobrze wiedzieć i dać to światu poznać, czego chce i czego po niem spodziewać się można. Z mowy djeczyńskiej dr. Herbsta przebijało przekonanie, że negacya bezwzględna i bezwarunkowa, jaka dotąd charakteryzowała działanie parlamentarne opozycyi, ustać musi ze zbliżającą się sesyą, bo nie doprowadziła i doprowadzić nigdy nie może do dodatniego rezultatu a w konsekwencyach swoich ostatecznie wyjść musi tylko na korzyść rządu. Z tego powodu dr. Herbst zalecał w Djeczynie dość zrozumiale przyjęcie takiej taktyki, jakiej przestrzegała prawica jako mniejszość wobec gabinetu księcia Auersperga. Wiadomo, jak długo gabinet ten, opuszczony przez swoich własnych przyjaciół politycznych, egzystował tylko dzięki poparciu, którego nieodmawiały mu kluby prawicy, mianowicie klub polski i klub hr. Hohenwarta we wszystkich sprawach żywo dobro państwa dotykających. Dr. Herbst zalecał w Djeczynie swojemu stronnictwu udział w pożytecznej pracy ustawodawczej i niezawodnie miał przytem na myśli łatwość opanowania sytuacyi w pierwszej lepszej ważniejszej sprawie, w której nie zbiegają się albo interesa wszystkich klubów albo interesa pojedynczych klubów z intencyami gabinetu. Ze ta rachuba była trafna, nie ulega niestety żadnej wątpliwości. Nie braknie bowiem dotąd na prawicy żywiołów więcej niecierpliwych niż skrajnych, które za wiele polegają na obecnej sytuacyi a często przytem zapominają o łączności politycznej i koniecznych ofiarach dla jej utrzymania. Z tego powodu na poprzedniej sesyi Rady państwa była nieraz chwila krytyczna, która minęła bez złych następstw tylko dlatego, że zdezorganizowana opozycya nie umiała wyzyskać dobrej sposobności. Dr. Herbst zapewne przewiduje niejednokrotne powtórzenie się takiej sytuacyi w przyszłym peryodzie sesyi Rady państwa i dlatego zalecał udział w pracy ustawodawczej.

Program djeczyński znalazł sympatyczny odgłos w poważniejszych i więcej umiarkowanych kołach lewicy, ale krzykliwe i nieprzebłagane *gros* opozycyi nie chciało słyszeć o tem i wymyśliło sobie inny program, który streszcza się w żądaniu, aby stronnictwo wiernokonstytucyjne przekształciło się na klub z wybitnym charakterem narodowym, na klub niemiecki. Niebezpieczeństwo polityczne wypływające z tej metamorfozy leżało jak na dłoni, korzyści zaś sami inicyatorowie wskazać nie mogli. Sam dr. Herbst tylko niechętnie i z obawą uczynił ustępstwo dla tego pomysłu, zapewne w tym zamiarze, ażeby mógł zatrzymać nadal ster stronnictwa w swojem ręku i nie dopuścić radykałów politycznych w kierowaniu losami opozycyi. W ten tylko sposób wytłómaczyć można skłonność dr. Herbsta do usłuchania radykalnych głosów, bo niepodobna przypuścić, żeby tak wytrawny mąż stanu nie spostrzegł od razu wielkiego błędu, jaki tkwi w tym planie. Przekształcając się na klub narodowy opozycya oczywiście przeniosłaby punkt ciężkości na obronę praw narodowości niemieckiej. Któż im zagraża? Może jedna lub druga frakcya prawicy dostarczyła swojem postępowaniem pretestu do takiej obawy, do udawania przynajmniej takiej obawy, ale rząd pewnie nie poczuwa się do żadnego zarzutu. A opozycyi musi przecież chodzić głownie nie o broń na tę lub ową frakcyę, lecz o broń przeciw rządowi.

Kiedy większa posiadłość niemieckich krajów koronnych a wraz z nią i wiele innych poważnych osobistości niedwuznacznie objawiło zamiar zerwania raczej łączności z lewicą, aniżeli porzucenia idei państwowej dla nieuzasadnionego podniesienia charakteru narodowego, powstał inny znowu koryfeusz opozycyi dr. Plener z nową radą. Każe on wytrwać na dotychczasowem stanowisku, nawet gani pomysł utworzenia klubu niemieckiego. Byłaby to rada bardzo zdrowa i patryotyczna, gdyby zaraz po niej nie padły były wyrazy równie szkodliwe, jak myśl utworzenia klubu niemieckiego. Dr. Plener propaguje opozycyę do ostateczności w sposób groźny, nawet wyzywający dla klubów obecnej większości. Cóż znaczy głośne podniesienie idei państwowej i potrzeby wytrwania przy tej idei, jeżeli równocześnie padają groźby i prowokacye przeciw innym stronnictwom a raczej narodowościom? Jestto sprzeczność rażąca, która mowcy i jego stronnictwu wystawia świadectwo niezdolności do pretendowania o rządy.

Sprawy sejmowe.

Lwów, 4 października.

(—) Praca w komisyach sejmowych postępuje raźno. Sprawozdawcy i podkomitety opracowali już znaczną część materyału i odtąd po kilka komisyj dziennie będzie odbywać posiedzenia.

Komisya budżetowa uchwaliła już kilkanaście rubryk preliminarza funduszu krajowego, mianowicie w dziale wydatków: zasiłki dla zakładów dobroczynności, kwaterunkowe dla żandarmeryi, koszta szupaśnictwa, utrzymanie pomników historycznych i ważną rubrykę dróg krajowych, która obejmuje prawie trzecią część całej sumy wydatków, bo w okrągłej cyfrze 890.000 zł. Najważniejsze tej rubryki pozycye stanowią: budowa dróg nowych (250.000 zł.), utrzymanie dróg już zbudowanych (453.600 zł.) i zasiłki dla gmin i powiatów na budowę dróg (70.000 zł.) Myta i inne drobne dochody z dróg czynią 225.500 zł. tak, iż skarb krajowy rzeczywiście na drogi 664.500 zł. wyłoży. Przy rozprawie o budżecie drogowym komisya zała-

---

HORSZTYŃSKI

II.

Pessymizm, smutek, pogarda dla ludzi i życia, to są także cechy charakteru Szczęsnego. Zaraz w pierwszej scenie, w rozmowie z Amelią, powiada Szczęsny: „O smutek i smutek! Czasem jakaś błyskawica myśli pokazuje nicość wszystkiego, a nawet nicość samej myśli, marzącej o nicości.“ Następnie we wszystkich słowach i w całem postępowaniu Szczęsnego przebija się pessymistyczny pogląd na świat i jego sprawy. Jak w wahaniu się, tak i w pessymizmie prześciga Szczęsny Hamleta; jest w nim pewna teatralność i przesada właściwa wielu postaciom Słowackiego, ale tło charakteru w obu bohaterach jednakowe.

Cóż jest bezpośrednią przyczyną tego pessymizmu? W Hamlecie wywołuje go związek matki z zabójcą ojca w miesiąc po śmierci tego ostatniego, nim jeszcze zdarła te trzewiki, w których szła za pogrzebem męża, zalana łzami jak Niobe. W Szczęsnym działają bardziej skomplikowane przyczyny. Żeby je zrozumieć, podam w najkrótszych rysach treść sztuki.

Najświetniejsze nadzieje narodu, wywołane konstytucyą 3 maja, upadły. Targowica, nieprzyjaciółka odrodzenia narodu, poparta rossyjskiemi bagnetami, stoi u steru władzy. Filarem Targowicy na Litwie jest ojciec Szczęsnego. Szczęsny czuje całą niegodziwość postępowania ojca, ale nie wyzuł się z synowskich uczuć dla niego, maż więc przeciw niemu wystąpić? Zapewneby wystąpił, gdyby miał więcej woli. Są nawet chwile, w których uczucia synowskie zdają się w nim zupełnie wygasać i w których straszliwe myśli przebiegają mu przez głowę. „Gdybym był Rzymianinem — powiada on do nieznajomego w ostatniej scenie pierwszego aktu — zacząłbym od okropnej rzeczy... Wczoraj śniło mi się o niej, a oczy miałem otwarte....“

Nieznajomy. Masz teraz twarz zabójcy!

Szczęsny. Okropniejszą!

Okropniejszą od twarzy zabójcy jest twarz ojcobójcy; tak się tylko da zrozumieć ciemna myśl Szczęsnego. Ale myśli takie przelatują przez głowę Szczęsnego jak błyskawice bez piorunu. Nietylko nie posuwa się on do tej straszliwej ostateczności, ale nawet nie czyni tego, coby mógł uczynić bez popełnienia zbrodni; odstąpić od ojca i połączyć się z patryotami. Inny bowiem jeszcze fatalny stosunek, inne fatalne uczucie targa jego wolą. Szczęsny kocha Amelię, która w oczach świata i w oczach samego zapewne Szczęsnego uchodzi za jego siostrę, chociaż nią nie jest. W zagubionych scenach tragedyi stosunek Amelii do Szczęsnego i hetmana musiał być dostatecznie wyświecony, tak należy mniemać; bez tych scen nie jest on jasnym. i w części tylko domyśleć się go można. Hetman ma troje dzieci: Szczęsnego, Amelią i małego Michasia. Ale Amelia nie jest właściwie jego córką, choć za nią uchodzi; jest ona tylko córką jego żony nieboszczki, ojcem zaś jej jest stary konfederat barski, a wróg hetmański — Horsztyński. Na urodzeniu Amalii, jak i na śmierci jej matki leży głęboka, straszna tajemnica, nierozjaśniona w tragedyi, jak ją posiadamy. Słaby zaledwie promyk ją przedziera. W rozmowie hetmana z Horsztyńskim, powiada ten ostatni o matce Amelii: „Wydarłeś mi ją“.

Hetman. Ty mi wydarłeś jej miłość! Słuchaj, hańba mojej małżonki żyje w moim domu i nazywa się moja córką...

Horsztyński. Hetmanie! gotów jestem na kolanach błagać ciebie, abyś nie rzucał przekleństwa na jej mogiłę... Śmierć jej była okropna...

Hetman. Ha! okropna!... Widzisz, że nasze dwa serca połączone są okropną tajemnicą.

Że Amelia jest córką Horsztyńskiego, wskazuje na to jeszcze i ta okoliczność, że w chwili śmierci jego okazuje się Amelii cień matki i mówi do niej: Twój ojciec kona.

Czy Szczęsny jest synem tej samej matki? Chciałoby się wierzyć, że nie, że Słowacki chciał go zrobić zupełnie obcym pod względem krwi Amelii, choć kazał mu uważać się za jej brata. Ale jest we wspomnianej już rozmowie hetmana z Horsztyńskim pewien ustęp, który przeczy podobnemu domysłowi. Hetman, chcąc rzucić w serce ślepego konfederata ziarno podejrzenia względem jego żony, Salomei, powiada: „I syn mój bywa w domu twoim.... dlaczego?“ A na to Horsztyński odpowiada: „Bo.... bo mi przypomina głos twojej żony, Miłościwy Panie!“ Otóż gdyby tu o inną żonę chodziło, nie o matkę Amelii, nie o kobietę, którą kochał niegdyś Horsztyński, odpowiedź ta byłaby bez sensu. Jest jednakże inny ustęp w tragedyi, który zdaje się wyraźnie wskazywać, że matka Amelii nie była matką Szczęsnego, że zatem nie było między nimi żadnej wspólności krwi. W ostatniej scenie drugiego aktu mówi Szczęsny do Amelii: „Amelio, błagam ciebie na imię matki twojej, nie sądź o mnie podług sądu innych ludzi.“ Czyżby powiedział Szczęsny twojej, a nie naszej, gdyby oboje byli dziećmi jednej matki?

Bądź co bądź, Szczęsny uważa się za brata Amelil, ale uczucia jego dla niej są więcej niż braterskie, są to uczucia kochanka. Dlatego nie chce jej pocałować, dlatego powiada do niej: „Chciałbym ci wyznać wszystko, ale nie mogę. Jest okropna tajemnica, którahy nas oboje zabiła, a bez wydania tej tajemnicy nie mogę usprawiedliwić najmniejszego wypadku w mojem życiu.“ A nieco dalej: „Ja ciebie bardzo kochałem.... więcej niż.... Bądź zdrowa! Kochałem ciebie, jak brat....“ „Ty nie możesz rozumieć, siostro, zawiłych tego świata zdarzeń. To gorzej, niż w najokropniejszych przepowiedniach świętego Jana!... Są serca rozdarte na cztery części.... jak zapisane głupim poematem karty papieru w ręku rozsądnego człowieka.... Bądź zdrowa!... życzę ci wstąpić do klasztoru!...“

Tak więc miłość ku Amelii jest trucizną w sercu Szczęsnego. Antidotum przeciw niej szuka on w grze zmysłów, jaką w nim budzi wiejska dziewczyna Maryna. Co się tyczy żony Horsztyńskiego, Salomei, tej Szczęsny nie kocha i nie myśli jej uwodzić. To, co karzeł hetmana opowiada dworzaninowi jego, i co ten ostatni powtarza samemu hetmanowi, jest oszczerstwem. Hetman z radością chwyta to oszczerstwo i ciska je w oczy ślepemu starcowi, bo się chce zemścić na nim przedewszystkiem za to, że Horsztyński nie chce mu oddać jakichś papierów, jawnie wyświecających zdradę narodu, jakiej się hetman dopuścił. Ale Szczęsny jest niewinny i Salomea niewinna, przynajmniej o tyle, że choć w jej sercu zbudziło się coś głębszego i gorętszego niż przyjaźń dla hetmanowicza, nie przyszło jej jednak na myśl ani razu zostać wiarołomną. Gdyby jej nie chciał mieć taką Słowacki, nie porównywałby do lilii, pisząc o niej do matki: „piękna jak lilia i nieszczęśliwa prawie, jak Ty, choć z innych

twiła także petycye inżynierów i konduktorów krajowych, którzy dotąd nie mają posad stabilizowanych, a przeto nie mają uprawnienia do emerytury, dodatków pięcioletnich i innych korzyści, przyznanych innym urzędnikom krajowym. Dobro służby z wielu względów nie przemawia za ustaleniem tych posad, ale dobro służby równie jak względy słuszności przemawiają za tem, żeby zasłużeni w tym dziale służby krajowej urzędnicy i słudzy mieli na starość byt zabezpieczony i nie troskali się o los wdów i sierot, które mogą po nich pozostać. Dlatego komisya uchwaliła wniosek do Sejmu o upoważnienie Wydziału krajowego do wymierzania tym urzędnikom i sługom w miarę uznanych zasług tych wszystkich korzyści, do jakich uprawnieni są urzędnicy i słudzy, których posady są stabilizowane. Komisya uchwaliła także cały dział dochodów z wyjątkiem ostatniej rubryki: dodatki do podatków, które przeznaczone są na uzupełnienie własnych funduszu krajowego dochodów, i które z natury rzeczy dopiero po uchwaleniu wszystkich innych rubryk obliczone i uchwalone być mogą. Własne dochody funduszu krajowego wynoszą 314.000 zł., potrzeba więc dla zrównoważenia wydatków jeszcze około półtrzecia miliona, która to kwota z dodatków do podatków zebraną być musi. W tej rubryce w roku bieżącym nastąpi zmiana wielkiej doniosłości. Dotychczas nie nakładał Sejm dodatków na tę część podatków, która pod nazwą dodatku wojennego rozpisywaną bywa. Gdy w moc najnowszej ustawy ten wojenny dodatek nie będzie już osobno przypisywany przy podatku gruntowym, lecz został wciągniętym w ogół należytości podatkowej, uwolnienie od prestacyi na rzecz kraju tego samego dodatku przy innych podatkach byłoby niesprawiedliwem uprzywilejowaniem tych wszystkich, którzy opłacają domowy, zarobkowy i dochodowy podatek. Nie pozostanie więc Sejmowi nic innego, jak tylko nałożyć dodatek krajowy także na dodatek wojenny przy owych trzech podatkach, skoro przy gruntowym podatku wyłączyć go nie może. Wskutek tego zmieni się rozkład dodatku krajowego i indemnizacyjnego tak, iż posiadłość ziemska w całym kraju, która w roku zeszłym płaciła do funduszów krajowego i indemnizacyjnego razem w okrągłej cyfrze przeszło 3 miliony, w roku 1882 płacić będzie niewięcej jak 2,400.000 zł. W takim razie posiadłości ziemskie w całym kraju doznają na teraz w ciężarach państwowych i krajowych razem wziętych ulgi, wynoszącej około miliona. Rozumie się, że poszczególne posiadłości ziemskie w nader rozmaitej mierze otrzymają udział w tej uldze, a to według wysokości ich zaszacowania przy uregulowaniu podatku gruntowego, i nie potrzebuję dodawać, że ulga ta z każdym rokiem zmniejszać się będzie w miarę, jak na zasadzie ustawy cyfra podatku pobieranego zbliżać się będzie do tej cyfry, która według wysokości zaszacowania miała być nałożoną.

Z nadspodziewaną szybkością rozwiązuje zadanie swoje komisya bankowa. W tych dniach ukończy ona swoje rozprawy i jej wnioski już w przyszłym tygodniu staną w pełnej izbie na porządku dziennym. Komisya ta nie jest powołaną do ułożenia statutu przyszłego banku krajowego. Jej zadaniem jest sformułowanie zasadniczych postanowień, w których by Sejm wolę swoją wyraził, i na podstawie których Wydział krajowy mógłby statut ułożyć. Komisya uchwaliła już prawie cały dział takich postanowień obejmujący zakres działnia banku, a uchwały jej noszą cechę wielkiej oględności tak na bezpieczeństwo przyszłe instytucyi, jak niemniej na całość funduszu krajowego. Pomimo to ramy, w których ma się rozwijać działalność banku, są tak przestrone, iż użyteczna praca w każdym kierunku może się w nich pomieścić. W kołach poselskich wywarło to najpomyślniejsze wrażenie, iż komisya odstąpiła od myśli Wydziału krajowego o nieograniczonej gwarancyi kraju dla wszystkich czynności banku, i ograniczyła tę gwarancyę do działu pożyczek hipotecznych, przy których fundusz krajowy na niebezpieczeństwo nie może być narażonym. Czy dotacya jednego miliona wystarczy dla drugiego działu czynności bankowych, to przyszłość okaże. Ale Sejm, który mieć będzie zwierzchni nadzór nad tą instytucyą, będzie mógł według własnego uznania regulować jej rozwój. Ważny a dość trudny punkt jest jeszcze przedmiotem rozpraw między posłami, którzy się tym projektem interesują, to jest unormowanie stosunku między bankiem a Wydziałem krajowym i Sejmem. Oczywiście powodzenie banku wymaga wielkiej swobody ruchu, a z drugiej strony nieodzowną jest kontrola tego ruchu ze strony reprezentacyi kraju, którego funduszami bank będzie wyposażony i dla którego dobra ma być założony. Ugadnięcie właściwej miary tak, Izby konieczny wpływ Wydziału i Sejmu był zapewnionym, a bank mimo to w swobodnem działaniu nie był hamowanym i nie musiał się ze względu na tę kontrolę obarczać zbytniemi wydatkami administracyjnemi, ugadnięcie właściwej miary przy ustanowieniu tego obopólnego stosunku nie będzie łatwem zadaniem. Ale i pod tym względem doświadczenie najlepszym będzie mistrzem. Jeżli z zachowania się członków, do tej komisyi wydelegowanych przez kluby, można wnioskować o zachowaniu się klubów w pełej Izbie, to zdaje się, iż projekt banku przez Sejm bez trudności zostanie przyjętym. Marszałek gorąco się tą sprawo zajmuje, Wydział krajowy popiera ją gorliwie, ich tez będzie zadaniem, uzyskawszy najwyższą sankcyę ustawy i zatwierdzenie statutu, za pomocą mądrej organizacyi i doboru kierowników założyć główną podwalinę dobrego tej instytucyi powodzenia.

(*Koszta kwaterunkowe*).

(§) Pisaliśmy niedawno o projekcie ustawy wypracowanej w sprawie pokrycia kosztów kwaterunkowych przez ankietę, w której skład weszli byli delegaci Rządu, Wydziału krajowego i generalnej komendy. Wydział krajowy nie zgodził się na ten projekt ustawy i przedstawił Sejmowi projekt uchwały tej treści: 1) Na udzielanie pożyczek dostarczającym koszar dla pomieszczenia załogi wojskowej, stale w kraju konsystującej, przeznacza Sejm aż do pomieszczenia całej załogi w koszarach rok rocznie kwotę 60.000 złr. 2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielania pożyczek aż do powyższej wysokości pod warunkami, które za stosowne uzna. 3) Budynki dostarczone na cele kwaterunku wojskowego są uwolnione od dodatku indemnizacyjnego i krajowego na cały czas tego przeznaczenia.

Wniosek swój uzasadnia Wydział krajowy w sposób następujący:

Stan wojska w Galicyi w stanie pokojowym wynosi 29.264 żołnierzy i 7.796 koni. Pomieszczenie w koszarach eraryalnych mają 15.626 żołnierzy i 1770 koni. Nie ma więc pomieszczenia w koszarach eraryalnych 13.638 żołnierzy i 6026 koni. Z tego jednak znaczna część pomieszczona jest w koszarach dorywczych, dostarczonych przez gminy i osoby prywatne. Po zestawieniu dat, które się znajdują w aktach Wydziału krajowego, mieści się w koszarach nieeraryalnych dorywczych 11.100 żołnierzy i 3567 koni, pozostaje więc rozdzielnie rozkwaterowanych 2538 żołnierzy i 2459 koni.

Ankieta proponowała w swoim projekcie, żeby za całą załogę, która nie ma pomieszczenia w koszarach eraryalnych, t. j. za 13.638 żołnierzy i 6026 koni płacono z funduszu krajowego na wypadek pomieszczenia w koszarach nieeraryalnych dorywczych za każdego żołnierza 1 ct dziennie czyli 3 zł. 65 ct. rocznie, a za każdego konia $\frac{1}{2}$ ct. dziennie czyli 1 złr. $82\frac{1}{2}$ ct. rocznie, co wynosi łączną sumę 60.776 zł. 15 ct. rocznie. Z tej sumy przypadnie dla gmin i osób prywatnych, które już dostarczyły koszar dorywczych: *a*) za 11.100 żołnierzy po 3 złr. 65 ct., rocznie 40.515 złr., *b*) za 3567 koni po 1 złr. $82\frac{1}{2}$ ct., rocznie 6509 złr. $77\frac{1}{2}$ ct., razem 47.024 złr. $77\frac{1}{2}$ ct. Pozostałaby jeszcze jako fundusz, któryby miał służyć na zachęcenie do budowy koszar następująca kwota: *a*) za 2538 żołnierzy po 3 zł. 65 ct., rocznie 9263 zł. 70 ct., *b*) za 2459 koni po 1 zł. $82\frac{1}{2}$ ct., rocznie 4478 zł. $67\frac{1}{2}$ ct., razem 13.751 zł. $37\frac{1}{2}$ ct.

Zdaniem Wydziału krajowego wydawanoby z obowiązku ustawą krajową określonego i zawarowanego rokrocznie 47.024 złr. $77\frac{1}{2}$ ct. niepotrzebnie i bez pożytku. Ci bowiem, którzy już powynajmowali swe realności na koszary, znaleźli widocznie swój rachunek, bez względu na projektowane dopłaty. Wszakże wiadomo powszechnie, że wiele gmin miejskich w kraju a nawet wiele osób prywatnych, posiadających większe realności, stara się usilnie, aby utrzymały załogę wojskową, gdyż wydatki z tego powodu urosłe zostają nietylko zrównoważone, lecz owszem przewyższone przez korzyści, które gminy lub osoby prywatne ztąd odnoszą.

Pozostała kwota 13.751 złr. $37\frac{1}{2}$ ct. jest zdaniem Wydziału krajowego za szczupłą, aby mogła rozbudzić chęć do budowania koszar, zwłaszcza gdy się zważy, że dopiero wtenczas doszłaby ona do powyższej wysokości, gdyby już cała załoga znalazła pomieszczenie w koszarach dorywczych, a zanim to nastąpi, mogłaby ta kwota szczególnie w w pierwszych latach wynosić zaledwie kilka tysięcy. Wydział krajowy przeto oświadcza się stanowczo przeciw wszelkim dopłatom, jako obciążającym fundusz krajowy na zawsze lub przynajmniej na długi szereg lat oraz przeciw projektowanym zaliczkom w kwocie 30.000 zł. na lat 10.

Na tych dowodach polegając, oznajmił już Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że zarówno jak c. k. Rząd szczerze i usilnie pragnie, aby cała załoga wojskowa, stale w kraju konsystująca w jak najkrótszym czasie została pomieszczoną w koszarach, a tem samem, aby raz na zawsze ustało rozkwaterowanie oddzielne u poszczególnych właścicieli domów. Wydział krajowy jest jednak zdania, że zamierzony cel t. j. zachęcenie gmin lub osób prywatnych do budowy koszar da się osiągnąć na innej drodze, a mianowicie: przez udzielenie znaczniejszych pożyczek pod korzystemi warunkami, a oraz przez uwolnienie dostarczonych koszar od dodatku indemnizacyjnego i krajowego.

Do tego nie potrzeba ustawy krajowej, lecz wystarczy uchwała Sejmu. Sejm oznaczyłby od roku do roku wysokość kwoty, którą Wydział krajowy na powyższy cel mógłby użyć i określiłby warunki, pod któremi udzielanie pożyczek mogłoby nastąpić, a w miarę zmienionych stosunków i okoliczności mógłby Sejm zmienić swe postanowienie bądź na korzyść przedsiębiorców budowy, bądź na korzyść funduszu krajowego, co z ustawą krajową nie da się tak łatwo uczynić.

KORESPONDENCYE

Berlin, 2 października.

☐ Główny organ księcia Bismarcka zajmuje się od kilku dni monopolem tytoniowym. *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* zapatruje się na ten przedmiot oczywiście tylko ze stanowiska kanclerza, który w tym roku jeszcze powiedział: *Der Tabak muss noch mehr bluten.* Chodzi mu o to jedynie, żeby kasa państwowa z tytoniu jak największe osiągnęła dochody — w jaki sposób zamiar ten przeprowadzić, to rzecz mniejszej wagi, że jednakże monopol obiecuje największe korzyści, a to korzyści pewne i stałe, przeto prasa półurzędowa sławi myśl monopolu, jakoby od tego zależały przyszłość i szczęście niemieckiego państwa. W ponurych kolorach przedstawia *Norddeutsche Allg. Ztg.* położenie licznych miast niemieckich, które pod ciężarem podatków bezpośrednich prawie upadają a przyznać trzeba, że pod tym względem mianowicie z Westfalii istotnie smutne dochodzą wiadomości. W niejednem mieście wynoszą podatki ściągane przez gminy 400, 500, nawet 600% podatków opłacanych do skarbu państwowego, 200 i 300% to rzecz bardzo częsta, a gdzie obywatele płacą tylko 100%, to jest tyle na rzecz gminy, ile do kasy rządowej, obawiają się wciąż, że przy układaniu nowego etatu stosunek ten zmieni się na niekorzyść. Ludność wiejska nie w lepszem znajduje się położeniu. Nie dziw, że mężowie, którzy jasno i z rozwagą patrzą na rzeczy, pragną zmiany na lepsze, lecz trudno o to, dopóki nie będzie zaprowadzona oszczędność na wielką skalę, oszczędność, którą gazety rządowe w budżecie wojskowym uważają za niemożliwą. *Norddeutsche Allg. Ztg.* podnosi, że tytoń jest rzeczą zbytkową, że nałożenie podatku na palących nie zawiera niesprawiedliwości, że byłoby grzechem przeciwko majątkowi narodowemu, jeśliby państwo chciało zaprowadzić inny podatek pośredni nie wydobywszy wprzód z tytoniu wszelkiej korzyści możliwej. Zasadniczo nie wiele by można zarzucić tym wywodom, ale nie bez racyi także odzywają się głosy, że już nowych ciężarów na ludność nakładać nie godzi się pod jakiemkolwiek mianem. Ruina kwitnącego obecnie przemysłu, z którego tyle tysięcy żyje rodzin, w rozumieniu organu kanclerza jest drobnostką, skoro 40 milionów ludności wymaga monopolu — chodzi jednak jeszcze o sprawdzenie, czy istotnie przeważna część ludności żąda zaprowadzenia monopolu. W mieście Bremie oświadczyło się kilka tysięcy robotników zatrudnionych w fabrykach tytoniowych przeciw monopolowi, w mieście Altona odbyło się zgromadzenie podobne, gdzie przyszło do scen bardzo burzliwych, tak iż policya wkroczyć musiała i aresztowaniem kilku osób dopiero koniec położyła burdzie. Dzisiaj czytamy w *Nordd. All. Ztg.* obszerny artykuł oświadczający, że dochody z monopolu mają się obrócić na rzecz zabezpieczenia losu „inwalidów pracy", ale sam organ kanclerza przyznaje, że sumy uzyskane z monopolu nie wystarczyłyby nawet na ten cel. Obawę licznych stronnictw, że tak daleko sięgające plany socyalistyczne wielkie za sobą pociągają niebezpieczeństwa, zbywa *Norddeutsche* frazesem, że się tem straszy tylko „nieudolność umysłową". Przekona się organ księcia Bismarcka swego czasu, że ogromna większość nowego parlamentu okaże tę „nieudolność", bo narodowoliberalni, secesyoniści, postępowcy, centrum, Polacy i Alzatczycy nie myślą przyczynić się do przeprowadzenia takich zamiarów, wolnokonserwatywni niełatwo za niemi się oświadczą a konserwatyści, którzyby szli na oślep za kanclerzem, stanowią wraz z socyalistami drobną tylko mniejszość. W tych dniach dwie gazety polskie oświadczyły się za monopolem, *Dziennik Poznański* i *Goniec Wielkopolski*, pierwszy pod warunkiem, że dochody z monopolu obrócone będą na rzecz gmin i rolnictwa obarczonego nieznośnemi ciężarami, drugi pod warunkiem, że Polakom wreszcie przyznane będą prawa narodowe i wolność religijna. Czy politycy *Dziennika* i *Gońca* spodziewają się rzeczywiście rychłego spełnienia tych warunków, nie śmiem przesądzać a w żadnym razie nie godzi się przemawiać tak w imieniu koła polskiego. Słusznie *Kuryer Poznański* z powodów finansowych i politycznych oświadczył się przeciwko monopolowi, jakkolwiek ludność wiejska nie pali wcale tytoniu, zażywając tylko tabakę, a ludność miejska nie wiele na tytoń wydaje pieniędzy. Trafiki rządowe porozrzucane po kraju całym stanowiłyby nową podporę germanizacyi w Prusach Zachodnich i w księstwie Poznańskiem.

Nowy list berliński w *Pol. Corresp.* oświadcza, że rząd pruski nie myśli o zawarciu formalnej ugody z Stolicą Apostolską; chodzi tylko o ustanowienie zgodnego pożycia kościoła i państwa za pomocą władzy dyskrecyjnej. Ministerstwo zażąda nowych upoważnień do niewykonywania ustaw majowych, podobnie jak w roku przeszłym, a pisałem wam już dawniej, jaka będzie tendencya tychże upoważnień. Przedłożenie odnośnego projektu nastąpi, „skoro usposobienie pojednawcze kuryi uwydatni się w dalszych krokach praktycznych, których początkiem była nominacya biskupa Koruma i wystąpienie tegoż dostojnika kościelnego." Jeżeli się ma mówić o „epoce Koruma", jak to czyniła *National Ztg.*, to nie trzeba według *P. Cor.* rozumieć przez to niedołężnego poddania się państwa pod jarzmo rzymskie, lecz „zrzeczenie się stolicy papieskiej zwycięztwa zasadniczego, odniesionego za pomocą armii centrum." Państwo odłoży do czasu zbroję wojenną,

---

przyczyn"; nie chwaliłby się wreszcie tem, że jej dał imię swej matki.

Zemsta hetmana nie poprzestaje na oszczerstwie. Skupił on długi Horsztyńskiego u żydów, aby go mocą władzy sądowej wyrzucić z domu — na nędzę i żebractwo. Tego ciosu nie umie wytrzymać Horsztyński i odbiera sobie życie.

Powracając do zestawienia Szczęsnego z Hamletem, widzimy. że różne przyczyny wtrącają dwóch tych ludzi w pesymizm. Jest jednakże pewna analogia i w tym względzie miedzy nimi: to co jednemu i drugiemu zaprawia życie piołunem i świat maluje posępnemi barwami, to wypływa przedewszystkiem ze stosunku ich do osób najbliższych krwią. Hamleta — postępowanie matki i stryja-ojczyma, Szczęsnego — postępowanie ojca zniechęca do życia. W stosunku Szczęsnego do hetmana przebija się splątany, podwójny stosunek Hamleta do swego ojca i ojczyma. Kiedy słyszymy, że hetman ucztuje w gronie pochlebników, kiedy Amelia powiada do Szczęsnego: „Ojciec nasz nie może pojąć nagłej zmiany twojego charakteru i dlatego używa wszelkich sposobów, aby ciebie z nieczynnego życia obudzić" — kiedy hetman przez dworzanina stara się wybadać duszę syna i pokierować nią według swoich planów, kiedy nareszcie dostrzegamy, jak w głowie Szczęsnego migają ojcobójcze myśli, to hetman wówczas przypomina nam ojczyma Hamletowego, który ucztuje w gronie pochlebców, i który przez Poloniusza, Gildensterna i Rosenkranza stara się przeniknąć przyczyny smutku Hamleta, co go trwoży i groźnym może się stać dla niego.

Ksiński łączy tu w sobie niejako postaci aż trzech zauszników królewskich i ztąd może pochodzi brak w nim wyrazistej charakterystyki. Szczęsny traktuje go pogardliwie, z ironią, nie tak gryzącą jak ironia Hamleta, zwrócona ku zausznikom królewskim, ale w każdym razie z lekceważącą ironią. Najlepiej to okazuje scena czwarta drugiego aktu, gdzie Szczęsny wchodzi z książką w ręku, zupełnie jak Hamlet w pewnej scenie z Poloniuszem.

Ale pod koniec sztuki stosunek Szczęsnego do ojca inaczej wygląda i inne nam reminiscencye przywołuje z Hamleta. Wypadki polityczne powołują hetmana do Wilna; jedzie on tam stawić czoło ruchowi patryotycznemu, zostawiając rozkaz, żeby syn, a przynajmniej Ksiński niebawem pospieszył za nim na czele legii na prędce zebranej. Wyrwane z rękopisu karty pouczyłyby nas zapewne o tem, dlaczego rozkaz hetmana nie zostaje spełniony. Dość, że ani Szczęsny, ani Ksiński nie jadą za hetmanem do Wilna, a tymczasem nadbiega wiadomość, że w Wilnie rewolucya i że hetmana lud powiesił. Przed samem otrzymaniem tej wieści Szczęsnemu ukazuje się duch ojca i napełnia go przerażeniem. Wnet nadchodzi wiadomość o śmierci hetmana, i wstrząsając duszą a raczej wyobraźnią Szczęsnego, wywołuje w niej żal okropny.

Szczęsny. Ja nie zabiłem ojca mego — ale gdybym był pojechał z ludźmi przed kilku godzinami, to mój ojciec jeszcze by żył. Ale ja nie zabiłem mego ojca. Czy sądzisz, że ja mógłbym był go obronić?

Nieznajomy. Nie, na Boga nie!

Szczęsny. Tak! — przysięgam tak, mogłem go był obronić!... Przekonaj mnie, że nie — bo padnę trupem na podłogę....

To ukazanie się ducha ojcowskiego i ten żal głęboki na wieść o jego śmierci, przypominają nam stosunek Hamleta już nie do ojczyma, ale do ojca. Godną jest uwagi rzeczą, że w dramacie, o ile ten ocalał, nigdzie się Szczęsny nie spotyka z ojcem, póki ten należy do żyjących osób.

---

lecz sięgnie ewentualnie znowu po oręż, podobnież jak i kurya wznowić może żądania swoje w całej pełności, skoroby to uznała za pożyteczne i spodziewała się, iż widoki takiego postępowania będą dobre. Wywody te obliczone są po części na uśmierzenie obawy stronnictwa liberalnego. podobnież jak zastój obecny w układach z Rzymem, lecz usprawiedliwiają one zupełnie postawę stronnictwa środkowego i słowa wypowiedziane w Bonn przez Windthorsta: „Broni nie złożymy, będziemy *toujours en vedette*, zachowamy amunicyę, aby, jeśli potrzeba będzie, na nowo wystąpić do boju: programu naszego nie zmienimy w niczem, bo musimy zdobyć *status quo ante*.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Republikanizm we Włoszech).

Dziennik *Diritto* umieścił niedawno artykuł o stronnictwie republikańskiem we Włoszech. W artykule tym powiada, że stronnictwo to jest bardzo ruchliwe i że robi wiele hałasu, ale faktycznie nic zdziałać nie może, a mniemane jego postępy nie są bynajmniej tej natury, żeby mogły kogobądź niepokoić. W konkluzyi *Diritto* mówi nawet, że stronnictwo to jest pożytecznem, bo nie jest dosyć silne, aby mogło budzić jakieś obawy, ale za to jest czynne i zmusza stronnictwo konstytucyjne do czuwania. To też gdyby stronnictwo republikańskie nie istniało, należałoby je stworzyć.

Dzienniki republikańskie naturalnie nie pominęły tego artykułu milczeniem, *Italie* jednak znajduje w ich artykułach więcej żywości temperamentu niż przekonywujących konkluzyj i powiada. że aby je odeprzeć, dosyć powołać się na fakta.

We Włoszech istnieje zupełna wolność prasy; jeżeli kiedy nastąpi konfiskata jakiego dziennika i proces, to kara, na jaką bywa skazanym, jest bardzo mała i służy raczej za reklamę dziennikowi, niż jako środek bolesny i dotkliwy, mimo to na sto dzienników włoskich jest ledwie jeden republikański, a i ten zazwyczaj żyje subwencyą.

W wyborach również republikanie odnoszą bardzo mało stosunkowo zwycięstw, chociaż gromadnie tłoczą się do urny, i to nietylko w wyborach politycznych, ale także w republikańskich.

Stronnictwo republikańskie, świadome tego braku siły liczebnej, stara się ją zastąpić ruchliwością, i te same osobistości okazują się wszędzie, jak w teatrze o szczupłym personalu chórzyści i figuranci, którzy przebierają się spiesznie i co chwila wchodzą na scenę, ażeby się zdawało, że ich jest nadzwyczaj wielu. Okazało się to niedawno na zgromadzeniach przeciw ustawie gwarancyjnej dla papieża. Wszędzie i zawsze występowały te same prawie osoby, czytano te same listy i telegramy, podpisane temi samemi nazwiskami, ci sami przywódcy przewodniczyli, przemawiali ciż sami mowcy i wnosili też same rezolucye.

Widać ztąd, że stronnictwo republikańskie włoskie znajduje się ciągle na kolei żelaznej, że jest ruchliwem bardzo, co dowodzi, że nigdzie nie zdołało się zakorzenić. Szuka za to punktu oparcia po za krajem i chętnie wybacza Gambecie, Roustanowi i Barthélemy St. Hilaire obrazę wyrządzoną Włochom w Tunisie, jedynie dlatego, że tę obrazę wyrządzili republikanie.

Łatwo pojąć — kończy *Italie* — że stronnictwo, którego patryotyzm odznacza się taką tolerancyą, nie zdobywa sympatyi w kraju, mającym w wysokim stopniu poczucie swoich praw i swej godności.

(Lord Derby o bilu irlandzkim).

Korespondent londyński dziennika *Temps* telegrafuje pod dniem 30 września: „Mówią tu wiele o artykule lorda Derby, który ma się ukazać za parę dni w przeglądzie *Nineteenth Century*. Pismo to otrzymało od byłego naczelnika biura spraw zagranicznych artykuł o bilu reformy agraryjnej w Irlandyi i ogłosi go wkrótce, treść jednak artykułu już jest dosyć powszechnie znaną. Niedawno pojawił się także w tym przedmiocie w *Nouvelle Revue* artykuł margrabiego Blandford, najstarszego syna księcia Marlborough, który nawrócił się na liberalizm i jest obecnie tak gorliwym gladstończykiem, jak jego brat i ojciec byli gorliwymi beaconsfieldystami. Młody margrabia wychwala bezwarunkowo wszelkie usiłowania podejmowane przez rząd obecny dla położenia tamy smutnemu stanowi rzeczy w Irlandyi.

Bardziej jeszcze interesującem jest dla opinii publicznej artykuł lorda Derby, również niegdyś torysa, ale nawróconego już oddawna. Lord Derby zadaje sobie rozmaite pytania, nasuwające się rzeczywiście zaraz wszystkim, którzy się zastanawiaja nad reformami zaprowadzonemi przez bil irlandzki. Czy ten bil wyrządza krzywdę właścicielom, czy zaspokoi dzierżawców, czy położy tamę rozruchom, teroryzmowi, potędze ligi agraryjnej, czy stanie się kresem zabiegów homerulerowskich, czy też będzie nową bronią w ich ręku. Lord Derby na wszystkie te pytania nie odpowiada stanowczo ani w sposób twierdzący, ani w przeczący. Stara się on sądzić bezstronnie i pochwala bez pochlebstwa reformatora, jakkolwiek jego dzieła nie uważa za wolne od skazy. To też *Times* mówią z pewną słusznością, że artykuł lorda Derby nie podoba się nikomu. W ostatecznej konsekwencyi lord Derby nie przypuszcza, żeby Irlandya okazała wdzięczność, owszem mniema raczej, że bilem reformy rząd uczynił dosyć wiele w celu zrujnowania właścicieli, ale zamało, aby położyć tamę reklamacyom dzierżawców i przeszkodzić agitacyom separatystów.

KRONIKA

= **JE. pan minister skarbu** dr. Julian Dunajewski wyjechał dziś rano z Krakowa do Wiednia. Obiad dany pozawczoraj na cześć pana ministra w sali hotelu saskiego zgromadził około 150 osób, wśród których reprezentowane były wszystkie koła obywatelskie. Prezydent miasta dr. Weigel powitał znakomitego gościa a jako w przededniu imienin Jego Cesarskiej Mości wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Monarchy, powtórzony z szczerym zapałem przez zgromadzonych. Następnie wiceprezydent p. Muczkowski wzniósł toast na cześć p. ministra skarbu, który według *Czasu* odpowiedział w następującem przemówieniu: „Szanowny wiceprezydent przypomniał mi chwile pożegnania z tem miastem, gdy przed kilkunastu miesiącami odjeżdżającemu na nowe stanowisko towarzyszyły wasze serdeczne uniesienia i życzenia Na chwilę nie łudziłem się co do trudności zadania, co do zawodów z nim połączonych, nie łudziłem się i co do przeszkód, które zwalczać trzeba. Liczyłem jednak przedewszystkiem na błogosławieństwo boskie, którego nigdy nie braknie tam, gdzie rzetelność zamiaru łączy się z cierpliwością i pracą. Jednakowoż liczyłem też także na pomoc wszystkich umiarkowanych, niedających się powodować namiętnością polityczną, a liczyłem głównie na pomoc tych, z którymi mnie łączy wspólność kolebki na tej ziemi, wspólne wspomnienia doli pomyślnej i niepomyślnej, a da Bóg połączy i wspólność grobu. Nie przeliczyłem się a raczej przeliczyłem się, bo nie zasłużyłem na tyle życzliwości i poparcia, ile doznaję, przejeżdżając przez tak znaczną przestrzeń kraju, na tę serdeczną przychylność, tryskającą z każdego spojrzenia, odbijającą się w każdem uściśnieniu ręki i w każdem przemówieniu, na tyle mówię przychylności, której tak świetny wyraz daje dzisiejsze zgromadzenie i życzliwe słowa pana wiceprezydenta tego miasta. Dopełniam więc nader miłego obowiązku, prosząc pana prezydenta miasta i całe zgromadzenie. abyście przyjęli moje z głębi serca pochodzące podziękowania. Zakończył pan wiceprezydent swoje przychylne przemówienie uprzejmem życzeniem dla mnie na przyszłość. Niechże i mnie wolno będzie zakończyć życzeniami dla tego nam wszystkim drogiego grodu. Wiemy wszyscy, jakie są jego dzieje i jaki jego rozwój. Z woli wielkiego króla, który tu założył szkołę główną krakowską, Kraków był w przeszłości i jest dzisiaj w świecie umysłowym pośrednikiem pomiędzy skarbami wiedzy zachodu i młodszej cywilizacyi wschodniej. W ostatnich czasach pod opieką Najmiłościwszego Pana naszego rozwinął się tu drugi kierunek. Przesyła Kraków Zachodowi w dowód niespożytej siły naszego społeczeństwa utwory genialnych naszych artystów. Otóż niech mi wolno będzie wyrazić życzenie, aby pod kierunkiem dzisiejszego prezydenta miasta, głębokiego znawcy gospodarskich potrzeb tego kraju rozwinął się i wzmocnił jeszcze inny kierunek pracy, pracy nie tak porywającej i olśniewającej wyobraźnię, jak praca artystyczna, ale ostatecznie stanowiącej nieodzowny warunek i jedynie trwałą podstawę pomyślności miast, pracy na polu handlu i przemysłu. Kończąc tem życzeniem, aby i w tym trzecim kierunku rozwinął się i wzmocnił nasz ukochany gród, proszę panów, wznieście kielichy na cześć i powodzenie Krakowa, na cześć szanownego jego zwierzchnika i reprezentacyi.“ Szereg toastów zamknął ks. Władysław Czartoryski tradycyjnem: „Kochajmy się!“

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Najem lokalności na przytulisko dla ubogich na czas zimy; wnioski względem ofiarowanego gminie lwowskiej na sprzedaż lasku dębowego „Bednarówka“ i oferta na sprzedaż realności pod l. 298 m.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. B, propinatorowi, z pomieszkania w Śmierzu sznurek pereł ze złotym kluczykiem wartości 300 złr, parę kulczyków z dyamencikami wartości 180 złr., srebrną sześciokątną gwiazdkę bindową z dyamencikami wartości 60 złr. i dwa pierścionki z dyamencikami wartości 50 złr. — Złożono w policyi znalezione w teatrze hr. Skarbka dwa kluczyki na czarnym sznurku.

*** **O znaczniejszych pożarach** na prowincyi doszły nas następujące doniesienia: W gminie Gruszkach, w powiecie bocheńskim, pożar, który powstał skutkiem zbrodniczego podpalenia, zrządził trzem gospodarzom szkodę, ocenioną na 1.500 zł. Domniemana podpalaczka została aresztowana. — W Seretcu, w powiecie brodzkim, spłonęły dwie stodoły dworskie ze zbożem, w części ubezpieczonem, wartości 5.020 złr., w Pańkowcach zaś, w tym samym powiecie, ośm domów mieszkalnych i 6 budynków gospodarskich z całym tegorocznym plonem, wartości 4.620 złr. W pierwszym z tych wypadków przyczyna pożaru nie została wyśledzoną, w drugim była nią nieostrożność dzieci pozostawionych bez nadzoru. Na pogorzelców pańkowieckich pozwolono zbierać składkę w powiecie. — W Kulikowie, w powiecie kamioneckim, pogorzało ze szczętem siedmiu włościan, których nieubezpieczona wcale strata wynosi 4.688 zł. Pożar powstał z powodu karygodnej nieostrożności. — W Równem w powiecie krośnieńskim, zniszczył pożar jedno gospodarstwo, wartości 2000 złr., a w małej tylko części ubezpieczone. Zachodzą poszlaki, że ogień był podłożony. — W Uhercach, w powiecie liskim, zgorzały budynki przedsiębiorstwa kopalni nafty E. Benescha, cenione na 3.000 zł. Nieostrożność była powodem pożaru. — W Grywałdzie, w powiecie nowotarskim, spłonęło 18 domów mieszkalnych i budynków gospodarskich ze zbożem, ogólnej a nieubezpieczonej wartości 14.774 zł. I w tym wypadku ogień powstał przez nieostrożność. — Na folwarku p. J. Giżewskiego w Przemyślu spaliły się skutkiem zbrodniczego podłożenia ognia dwie stodoły z całą tegoroczną krescencyą wartości 700 zł., a nieubezpieczoną wcale. Poszlakowany parobek poszkodowanego został pociągnięty do odpowiedzialności. — W Kozodrzy, w powiecie ropczyckim, pożar, który powstał przez nieostrożne obchodzenie się ze światłem, zrządził czterem włościanom szkodę, ocenioną na 1230 zł., a niezabezpieczoną. — W skutek zaniedbania należytej ostrożności przy ustawieniu lokomobilu do młócki na folwarku Makarów, w powiecie rudeńskim, zgorzała stodoła z zapasami zboża i sterta pszenicy, oraz spalił się ów lokombil. Strata w małej części ubezpieczona, wynosi 7000 zł. W Powerchowie zaś, w tym samym powiecie, pożar zniszczył mienia dwóch włościan, ocenione na 1.300 złr., a nieubezpieczone. Przyczyna tego pożaru niewiadoma. — W Wykotach, w powiecie samborskim, pogorzało trzech gospodarzy w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Nieubezpieczona ich strata wynosi 1243 złr. — Na folwarku w Stewnie, w powiecie śniatyńskim, spłonęły wszystkie budynki gospodarskie z całą tegoroczną krescencyą wartości 10.000 zł., a tylko na połowę tej sumy ubezpieczone. Przyczyna pożaru tego nie została wyśledzona. — Nareszcie na folwarku Wierzbowa, w powiecie zaleszczyckim, od iskry w lokombilu zapaliła się stodoła i spłonęły budynki folwarczne z zapasami zboża, wartości 8000 złr. Strata w nieznacznej tylko części pokryta jest asekuracyą. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowe. — W ostatniej chwili odbieramy doniesienie, że w Dzurynie, w powiecie czortkowskim, spłonęło 622 kóp rozmaitego zboża, które właściciel złożył był w polu koło gościńca. Strata ubezpieczona, wynosi około 5000 złr. Podejrzane o wzniecenie rozmyślne pożaru indywiduum zostało przyaresztowane. — W Skwarzawie Starej zaś, w powiecie żółkiewskim, po raz już trzeci w tym roku srożył się dnia 29 września pożar, który zniszczył mienie 18 gospodarzy, zrządziwszy szkodę ocenioną na 17.600 zł. I w tym wypadku zachodzą poszlaki zbrodniczego czynu, a domniemany podpalacz został oddany śledczemu sądowi.

— **Nowy Lord Major** Londynu wybrany został w tych dniach w osobie alderman Ellis, który d. 9 b. m. rozpocznie swoje urzędowanie. Nowy pierwszy dygnitarz londyńskiej *City* urodzony r. 1829 w Richmondzie, w hrabstwie Surrey, jest obecnie szefem renomowanej firmy „Farnbrother, Ellis, Clark & Comp.“ Pod względem przekonań politycznych Ellis zalicza się do konserwatystów; jest on także jednym z najwybitniejszych członków zakonu wolnomurarskiego w Anglti.

— **Okropną śmierć** znalazła nieznana dotąd z nazwiska młoda, elegancka dama w Peszcie. W zamiarze samobójczym zeszłego piątku rzuciła się ona była z mostu do Dunaju właśnie w chwili, kiedy z pod mostu się wysuwał przejezdny parowiec, o którego krawędź nieszczęśliwa uderzyła głową, nim wpadła do wody. Stało się to tak szybko, że ludzie znajdujący się na statku, nie mieli czasu pospieszyć z pomocą i zgruchotane ciało samobójczyni znikło wnet w falach, które się krwią jej zarumieniły Nieznajoma pozostawiła na poręczy mostowej płaszcz, w którym znaleziono kartkę z następującemi słowami: „Umieram jako ofiara miłości, ażeby nie cierpieć dłużej. Anna Soos z Palato. — Nikt za mną nie zapłacze!“

— **Mur chiński.** Siódmy, niedawno wydany tom „Geografii Powszechnej“ Elizeusza Reclus'a, zawiera opis olbrzymiego dzieła zamierzchłych czasów, wielkiego muru chińskiego. Mur ten, jak wiadomo, oddziela teraźniejszą Mongolię od Chin. Przedstawia masę 160,000.000 metrów kubicznych na długości przeszło 3300 kilometrów rozpostartą. Niektórzy widzą w nim tylko „cud świata“, jak piramidy egipskie, odmawiając mu wszelkiej użyteczności. Tak nie jest. Dwadzieścia i jedno stulecie upłynęło od czasu, jak cesarz chiński Chi-Hoangti posłał miliony robotników nad granicę mongolską dla budowy tego muru olbrzymów; setki tysięcy ludzi zginęło, ale też dzieło ich długi czas broniło Chiny od najeźdźców. Plemię Hiougnou, przodkowie Mongołów musiało mimowoli wstrzymać swe ordy przed tym murem. I tak było przez wieków czternaście, póki Dżengischan nie pozbawił go znaczenia strategicznego. Mur chiński w tym stanie, w jakim istnieje obecnie, należy do kilku epok. Klimat Mongolii, niszcząco oddziaływający na mury, zmuszał po razy kilka odbudowywać je. Prawie cała część wschodnia od półwyspu Ordos do Żółtego morza była zbudowana w piątym wieku naszej ery, za dynastyi Mingów. W XV i XVI wieku podwójny wał na północo-zachodzie płaszczyzny pekińskiej był dwa razy odbudowywany. Tem się objaśniają różnice w budowie różnych części muru. Na północy Pekinu jest on jeszcze zupełnie dobrze utrzymany, na granicy zaś pustyni Gobi jest już prostym wałem z gruzów.

KRONIKA PROWINCYALNA.

*** **Bochnia.** (Na torze kolejowym) za peronem tutejszym ku Tarnowowi znalazł dozorca poszarpane zwłoki mężczyzny, w którym poznano Józefa Sieprawskiego, górnika i muzykanta salinarnego, ojca ośmiorga dzieci. Padł on ofiarą własnej nieostrożności, wracając w ciemną noc w stanie nietrzeźwym do domu, gdyż pochwycony został na torze przez przejeżdżający pociąg i zgruchotany pod kołami.

*** **Brody.** (W skutek spożycia grzybów) jadowitych zmarli nagle w Folwarkach małych dwaj włościanie.

*** **Brzeżany.** (Zwłoki uduszonej) powrozem włościanki Maryi Rewowej z Krzywego znaleziono w polu. Domniemany morderca uwięziony został w osobie teścia ofiary.

*** **Brzozów.** (Zamknięte w skrzyni) dzieci włościanina Guzy w Starejwsi, ośmioletnia dziewczynka i pięcioletni chłopczyk, a to podczas zabawy z młodszą swą siostrą, znalazły tam śmierć przez uduszenie. Rodziców pociągnięto do odpowiedzialności o zaniedbanie nadzoru.

*** **Dobromil.** (Bratobójstwo). Na polach pod Baniowicami znaleziono zwłoki zamordowanego młodego człowieka, w którym poznano Senka Dukryna z Borszczowic, w Przemyskiem. Brat tegoż, Stecko, który z zamordowanym żył w niezgodzie, został aresztowany i przyznał się do zbrodni bratobójstwa, podając za przyczynę jej nierówny podział gruntu ze strony ojca pomiędzy synów

*** **Horodenka.** (Zwada z kochanką) popchnęła sługę dworskiego, Andrzeja Dyczeńko, do okropnego czynu Utopił się rozmyślnie w stawie horodeńskim, pozbawiając jednocześnie życia 2-letniego nieślubnego synka swojego, którego przed rzuceniem się do wody przywiązał sznurem do swoich piersi.

*** **Kosów.** (Potworna zemsta). Siedmioletnia córka gospodarza Harasymiuka z Kobak, wyszedłszy do lasu dnia 19 sierpnia nie powróciła do domu i dopiero czwartego dnia powiodło się patrolującemu żandarmowi wyśledzić powód zniknięcia dziecka. Schwytał mianowicie mieszkańca tej samej wsi, Prokopa Koszuta, który się przyznał, iż wspomnioną dziewczynkę z zemsty ku jej ojcu udusił. Zwłoki zamordowanej znaleziono w miejscu wskazanem przez mordercę.

*** **Kraków.** (Znalezione zwłoki). W Dębiu pod Krakowem znaleziono w Wiśle mocno zepsute już zwłoki nieznajomego mężczyzny, z których odzież nawet była opadła tak, że przy szkielecie znajdował się tylko zegarek srebrny (cylinder). Zarządzono dochodzenie celem sprawdzenia proweniencyi utopionego, na którym zresztą nie dostrzeżono oznak czynu karygodnego. — W Rząsce znaleziono w lesie zwłoki włościanina Karola Niechaja z Bronowic Małych Zarządzono dochodzenie.

*** **Mielec.** (Pozostawione bez nadzoru) dziecko włościanina Popiołka w Zarowniu zbliżyło się do paleniska na kominie i koszulką chwyciło ogień, który ogarnął je w jednej chwili. Nim nadeszli domownicy, dziecko skończyło życie w skutek doznanego poparzenia. Postępowanie sądowo-karne wdrożone.

*** **Myślenice.** (Skutkiem oparzenia) przypadkowego utraciła życie córka gospodarza Sojki w Sułkowicach. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

*** **Rawa.** (Okropnej zbrodni) ojcobójstwa dopuścił się Wasyl Soproń w Zaboczu Zamordował on ojca wrzekomo z powodu, że tenże podzieliwszy grunt swój pomiędzy dzieci, jemu dał zbyt małą cząstkę. Soproń jest uwięziony.

*** **Rudki.** (Dziwoląg). W gminie Rumnie przyszło na świat dziecko płci męzkiej o trojgu oczach, 2 nosach i dwóch otworach ust. Żyło 18 godzin Zwłoki z polecenia c. k. Starostwa ekshumanowano i w należytem opa-

kowaniu odesłano do muzeum patologicznego wszechnicy krakowskiej.

*** **Pilzno.** (W skutek pobicia) umarł w Łękach dolnych gospodarz Tomasz Kula. Winnych uwięziono.

*** **Sanok.** (Gwałtowna burza) podniosła podstemplowany dach na nowozbudowanym domu w Posadzie sanockiej i zrzuciła go do wnętrza budynku, przyczem cieśla Andrzej Gościński został przygnieciony belkami i wskutek doznanego uszkodzenia w dzień później życie zakończył.

*** **Skałat.** (Pod koła wagonu) wpadł sługa kolejowy Franciszek Ludrowski na stacyi Podwołoczyskach, i doznał bardzo ciężkiego uszkodzenia, które pociągnęło za sobą amputacyę obu nóg nieszczęśliwego. Ludrowski naraził się własną nieostrożnością, chciał bowiem wskoczyć do wagonu w chwili, nim jeszcze pociąg stanął, przyczem pośliznął się na stopniach i upadł. W pierwszej zaraz chwili udzielono mu wszelkiej pomocy lekarskiej.

*** **Wadowice.** (Z nabitą strzelbą) wyszli dwaj służący dworscy w Zarzeczu wielkiem „strzelać do tarczy“, przyczem jeden z nich obchodził się z bronią tak, że wypaliła a nabój ugodził towarzysza jego w szyję i położył go trupem. Zarządzono śledztwo karne.

*** **Wieliczka.** (Wypadek morderstwa) zdarzył się w Wróblowicach Ofiarą tej zbrodni padł gospodarz 60-letni Maciej Fraś. Poszlakowane o sprawstwo dwa indywidua zostały aresztowane.

*** **Złoczów.** (Przy pogłębianiu studni) utracili życie w Zborowie dwaj robotnicy skutkiem uderzenia gazami. Śledztwo sądowe jest w toku.

*** **Żółk'ew.** (Ofiarą bójki), prowadzonej w stanie nietrzeźwym, padł włościanin z Mokrotyna Onufry Zawadka, w drodze z Żółkwi do domu. Domniemany zabójca został oddany sądowi.

*** **Żywiec.** (Pas transmisyjny) parowej sieczkarni w Wieprzu pochwycił wyrobnicę Katarzynę Zur, która nieostrożnie zbliżyła się do maszyny i zabił ją na miejscu. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie i jego rezultaty.

Stanisławów, dnia 25 września.

II.

Dla zorjentowania producentów zaznaczyć musimy, że popyt za jęczmieniem, szczególnie browarnym, był bardzo ożywiony, a brak podaży tego ziarna w doborowym gatunku dawał się uczuć dotkliwie—pomimo to i w jęczmieniu usiłowano wywołać zniżkę cen. I tak notowano transakcyę jedną *loco* Rzeszów po 7 złr. 75 ct., kiedy faktycznie ceny były o wiele wyższe i wiemy z pewnością o jednej znacznej transakcyi bo 2000 worów *loco* Przeworsk po 8 zł. 50 ct. Groch i nasiona strączkowe były bardzo poszukiwane. Przy stosunkowo szczupłej podaży ofiarowano za zielony, kuchenny groch 10 zł. do 11 zł., za soczewicę tak zwaną szelążkową ofiarowano 21 zł. do 22 zł. za 100 kor. *loco* Stanisławów. Rozmnożenie tego ziarna, za granicą bardzo poszukiwanego, byłoby pożądanem, zwłaszcza, gdy okazało się bardzo plennem na uboższych nawet gruntach. Nasienia tego ziarna można dostać w stanisławowskiej Spółce rolniczej.

W rzepaku, lnianie i koniczu nasiennym z powodu zupełnego prawie braku podaży tych artykułów, znaczniejszych transakcyj prawie nie było. W mniejszych ilościach płacono za rzepak ozimy do 13 zł., za rzyj do 11 zł.—za konicz do 75 zł.

Pszenica mianowicie czerwona w doborowym gatunku ma odbyt zapewniony, a ceny dochodziły do 12 zł.—za żyto płacono do 8 zł. i wyżej stosownie do jakości, czasu i miejsca dostawy.

Wskutek pewnych wiadomości o bardzo średnim plonie ziemniaków, a nawet psuciu się tychże i to w najżyźniejszych okolicach Podola i Kołomyjskiego, ceny spirytusu znacznie podskoczyły i w tym artykule ruch był bardzo ożywiony.

Jako instytucya stojąca na straży interesów producentów, Spółka rolnicza stanisławowska zwraca uwagę ziemian, szczególnie we wschodnio-południowej części kraju, należącej do stref najżyźniejszych, że działają wbrew własnemu interesowi i krajul całego dając się obałamucać tutejszym przekupniom i pozbywając się płodów całorocznej pracy po cenach niskich przed dokonanym zbiorem i omłotami. Rok to już trzeci z porządku, jak w czasie słynnego jarmarku w Ułaszkowcach sprzedawano znaczne partye pszenicy, sięgające do 100.000 worów, po cenach od 7 zł. do 9 zł. tutejszym handlarzom, a gdy zamożni nawet producenci zadawalniali się tą ceną, cóż mówić o mniej zamożnych, którzy idąc za przykładem z góry, często i gorsze akceptowali ceny, tracąc tym sposobem cały pożytek rocznej pracy swojej. Straty ztąd powstałe są olbrzymie, nie dadzą się tak łatwo nawet obliczyć, a zyskuje na tem tylko jedna szczupła warstwa, nieprodukcyjna, najmniej przyczyniająca się do ponoszenia ciężarów kraju, a i ta jeszcze dzieli się zyskiem z zagranicą, zyskiem czerpanym z krwawej pracy i potu tak licznej warstwy naszej rolniczej. Przy łatwości uzyskania taniego kredytu na opędzenie kosztów żniwa, przy dogodności jaką nastręczają spółki nasze rolnicze, otwierając łatwy i przystępny kredyt zaliczkowy do 3/4 wartości deklarowanych w komis produktów i biorąc na siebie obowiązek zbytu tych płodów pod stosunkowo najkorzystniejszymi warunkami cóż za powód tej pospiesznej, po niskich cenach sprzedaży? Czy może obawa obniżenia się cen? Ależ ten kupujący już naprzód oblicza wszystkie szanse i eskontuje wysoko swoje ryzyko. Wypłacające naprzód gotówkę, nie zawodzi się też prawie nigdy! Jakżeż za to często gorżki spotyka zawód przedającego, który łudząc się bujnym plonem na pniu jeszcze stojącego zboża, sprzedaje spodziewane zbiory, ciesząc się okrągłą sumką uzyskanej gotówki, a po dokonanych wymłotach dopiero przekonuje się, jak wiele mu niedostaje do sprzedanej ilości! Musi zatem zwrócić kupcowi nietylko niedobór ziarna gotówką, lecz nadto odszkodować różnicę ceny jak najwyższej, a obliczywszy się dokładnie przekonuje się, że i za tę część istotnie oddanego ziarna zaledwie połowę rzeczywistej wartości osiągnął.

Czyż takie odstraszające przykłady, powtarzające się rok rocznie prawie, nie powinnyby już raz odnieść skutku, aby zaniechano na zawsze zgubnego i lekkomyślnego zwyczaju sprzedawania płodów przed dokonanym zbiorem i próbnemi przynajmniej omłotami?

Jakkolwiek bądź — ten trzeci targ zbożowy we Lwowie dowiódł nam, że płody nasze nietylko wytrzymują konkurencyę z zagranicznem ziarnem, ale nadto pilnie są poszukiwane i chętnych zawsze znajdą odbiorców po cenach odpowiednich; lecz przedewszystkiem potrzeba, aby producenci nasi w dobrze zrozumianym interesie własnym i kraju pozbyli się nałogu sprzedawania swych płodów drobnym przekupniom — a natomiast albo sami zajęli się wyszukaniem znaczniejszych odbiorców, lub korzystali z pośrednictwa takich instytucyj, jakiemi są spółki rolnicze, których celem i zadaniem jest właśnie wyszukanie najodpowiedniejszych dróg zbytu dla ziemiopłodów, a które już z natury założenia swego i statutem określonego ustroju nie mają i nie mogą mieć żadnych własnych zysków na celu, jak to ma miejsce w innych instytucyach finansowych.

Wiedeń, 5 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej*.) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 1292 wołów, w liczbie tej 132 galicyjskich, 1090 węgierskich, 70 niemieckich. Zapowiedziano na środę 1137 wołów kontumacyjnych. Cały spęd był o 516 sztuk mniejszy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót bardzo znaczny, wszystko sprzedano, a większa część wołów kontumacyjnych rozsprzedaną została już naprzód. Ceny podniosły się o 2 zł 50 ct. Woły galicyjskie opasowe płacono po 58 do 60 zł., woły z paszy po 55 do 57 zł., woły węgierskie opasowe po 57 do 61 zł., niemieckie po 58 — 61 zł., krowy po 50—53 zł., buhaje po 50 do 53 zł., a za woły kontumacyjne po 57 do 59 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Na dzisiejszem dwunastem posiedzeniu Sejmu krajowego Marszałek zawiadomił Izbę, że na zasadzie otrzymanego upoważnienia Izby przesłał telegraficznie Najj. Panu życzenia z okoliczności imienin i otrzymał od generał-adjutanta bar. Mondla pismo wyrażające podziękowanie Monarsze.

Izba okrzykiem na cześć Najj. Pana przyjęła to oświadczenie.

Poseł ks. Porfiry Mandyczewski usprawiedliwia stanem zdrowia swą nieobecność i prosi o uzupełnienie komisyi konkurencyi kościelnej w jego miejsce. Wybór odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Poseł Romanowicz wnosi, ażeby wszystkie petycye w sprawach kolejowych, odesłane do różnych komisyj, zostały przekazane komisyi kolejowej.

Wniosek ten przyjęto.

Złożonem zostało przedłożenie rządowe w sprawie licencyonowania prywatnych stacyj ogierów, które, po przemówieniu i na wniosek komisarza rządowego, uznano za nagłe i przekazano do komisyi kultury krajowej.

Poseł Kowalski i towarzysze w obszernem piśmie interpelują komisarza rządowego w przedmiocie nadużyć popełnianych przez zwierzchnika zbiorowej ruskiej szkoły ćwiczeń. Dokładną treść tej interpelacyi podamy jutro, ponieważ, pomimo przeniesienia dziennikarzy na galeryę pierwszą, położoną naprzeciw Marszałka, gdzie słychać cokolwiek lepiej, dosłyszeć jej nie było można.

Dwa sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie terytoryalnego podziału kraju odesłano bez dyskusyi do komisyi administracyjnej.

Posłowie Jan hr. Stadnicki, hr. Tyszkiewicz i Wł. Wolański uzasadniali swoje wnioski, których treść już podaliśmy. Wszyscy wnioskodawcy żądali odesłania wniosków do komisyi administracyjnej, co uchwalono z wyjątkiem wniosku p. hr. Tyszkiewicza, który na propozycyę p. Górajskiego odesłany został do komisyi kultury krajowej.

Poseł Paweł Popiel imieniem komisyi administracyjnej wnosi wezwanie rządu, aby ograniczył liczbę jarmarków a liczbę targów zmniejszył do dwóch dni w tygodniu w miastach większych a do jednego dnia w miastach mniejszych.

Poseł Gross wnosi przejście do porządku dziennego nad wnioskiem komisyi.

Poseł Jan hr. Stadnicki broni wniosku komisyi.

Komisarz rządowy obszernie wyjaśnia system, jakiego rząd trzyma się przy udzielaniu koncesyj na jarmarki i targi.

Poseł Abrahamowicz przemawia również w obronie wniosku komisyi.

Do głosu zapisani pp. Kowalski i inni.

W jednej tylko części nakładu pisma naszego mogliśmy wczoraj zamieścić telegram z Wiednia, donoszący o uroczystym obchodzie w stolicy imienin Najj. Pana. We wszystkich kościołach odbyły się solenne nabożeństwa. Wojska garnizonowe znajdowały się na nabożeństwie w koszarach. W kościele wotywnym celebrował uroczyste nabożeństwo biskup polowy Gruscha. Obecni byli Najdost. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm i książę Wilhelm Wirtemberski tudzież pan minister wojny, naczelnie komenderujący wojskami w kraju i przedstawiciele władz wojskowych. W kościele św. Piotra obchodzono jednocześnie imieniny Najj. Pana uroczystem nabożeństwem, urządzonem przez stowarzyszenie pierwszej austryackiej kasy oszczędności, jako też uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła.

W Gorycyi wybrano ponownie deputowanym do Rady państwa hr. Coroniniego, który, złożywszy swego czasu godność prezydenta Izby niższej, zrzekł się zarazem mandatu poselskiego. Pewna część dzienników, przepowiadając wybór hr. Coroniniego, przypisuje mu ważne znaczenie ze względu na przyszłe ugrupowanie stronnictw w Radzie państwa. Ponieważ do tej chwili żadnej nie ma jeszcze pewności — pisze *Fremdenblatt* — jaki będzie przebieg procesu rozgrywającego się w obozie wiernokonstytucyjnym, przeto niepodobna dzisiaj już powiedzieć coś pewnego o stanowisku byłego prezydenta Izby deputowanych do tego obozu.

Politik odbiera telegram z Wiednia, w którym powiedziano, że do odpowiedzi sejmów na kwestyonaryusz o reformie administracyjnej rząd nie przywiązuje bynajmniej tego znaczenia, jakie tym odpowiedziom chciałaby podsunąć opozycya. Rząd nie miał bynajmniej zamiaru narzucać sejmom swych przekonań, lecz pragnął jedynie obudzić dla kwestyi reformy administracyjnej ogólny interes i wywołać nad nią wszechstronną dyskusyę. Dlatego też odpowiedzi na kwestyonaryusz nie pociągną za sobą jakichbądź następstw politycznych.

Politik reasumując przebieg rozpraw nad przedłożeniem rządowem reformy w komisyi sejmu czeskiego przychodzi do wniosku, że odpowiedź sejmu nie wypadnie wedle życzenia rządu. Przedstawiciele narodu czeskiego będą z jednej strony głosowali za formą jak najwzględniejszą, z drugiej jednak strony podniosą z szczególniejszym naciskiem stanowisko autonomistyczne. Przyłączą się oni niezawodnie do motywów sejmu tyrolskiego i zastrzegą się przedewszystkiem przeciw jakiemubądź ograniczeniu samorządu a mianowicie poddaniu gmin w większą niż dotychczas zawisłość od władz politycznych.

Sejm tyrolski został onegdaj zamknięty po krótkiej przemowie marszałka, który podziękował deputowanym za ich skuteczną i patryotyczną działalność, a przedstawicielom rządowym za pomoc i poparcie we wszystkich sprawach, mających na celu dobro kraju.

W sejmie morawskim na przedwczorajszem posiedzeniu marszałek zawiadomił Izbę, że rząd wniósł przedłożenie zmieniające ustawę o szkołach realnych, w ten sposób, że w miejsce języka angielskiego ma być obowiązkowym drugi język krajowy. Na temże posiedzeniu dokonano wyboru 15 członków komisyi, która ma dać opinię o kwestyonaryuszu rządowym. Wybór padł na 12 deputowanych z obozu centralistycznego a 3 tylko z obozu narodowego.

Komisya sejmu styryjskiego, do której przekazano przedłożenie rządowe w przedmiocie ustawy o swojszczyźnie, zgodziła się w zasadzie z przedłożeniem rządowem, oraz dodała do niego wniosek, że prawo swojszczyzny mogą nabywać także ci obywatele, którzy najmniej lat 10 przebywali dobrowolnie w jednej i tej samej gminie i niedopuścili się w tym czasie żadnej karygodnej czynności.

Sejm vorarlbergski postanowił wziąć pod dyskusyę projekt o założeniu krajowego banku rentowego, którego głównem zadaniem ma być dostarczenie środków na cele kultury.

Dzisiaj ma być zamknięty sejm niższo-austryacki.

W sejmie węgierskim na onegdajszem posiedzeniu był na porządku dziennym wybór biura prezydyalnego. Jak już donieśliśmy, prezesem Izby wybrany został kandydat stronnictwa liberalnego Pechy, 203 głosami na 293 głosujących. Nowy prezydent podziękował za zaufanie, prosił Izbę o poparcie i przypomniał, że nawet wśród najgorętszych rozpraw deputowani winni pamiętać, że wszystkim przyświeca jeden i ten sam cel, to jest dobro ojczyzny, wolno im zatem być w tej lub owej sprawie przeciwnikami, ale nigdy wrogami. Zakończył okrzykiem na cześć Naj. Pana, który Izba powtórzyła trzykrotnie. Dzisiaj przystąpi Izba do wyboru 9 sekcyj i 14 komisyj fachowych.

D. 2 b. m. odbył się w Peszcie bankiet, w którym wzięła udział cała partya liberalna. Podczas obiadu prezes gabinetu Tisza wzniósł toast na cześć prasy. „Jesteśmy stronnictwem liberalnem, dodał znakomity węgierski mąż stanu, wnoszę zatem kielich na cześć jednego z najważniejszych czynników liberalnego postępu, to jest na cześć niezawisłego wolnego dziennikarstwa!“ Następnie wśród ogólnego zapału wzniósł Jokai zdrowie Tiszy.

Na poniedziałek i wtorek zapowiedziane były polowania pod zamkiem carskim Ropczą, odległym o 25 wiorst od Peterhofu. Według doniesień *Wien. All. Ztg.* powstała ztąd w Petersburgu pogłoska, że polowania te są tylko pozorem dla pokrycia wyjazdu cara do Warszawy i Granicy.

Porjadok donosi z Teheranu, że szach perski przybędzie do Petersburga w kwietniu roku przyszłego. O podróży szacha do innych stolic europejskich nie słychać nic w Teheranie.

Dzienniki rossyjskie miały otrzymać od zarządu prasy rozporządzenie, ażeby nietylko nie umieszczały żadnych artykułów, mogących źle usposabiać ludność w kwestyi żydowskiej, ale żeby w ogóle nic nie pisały o tej kwestyi, dopóki jej nie zbadają specyalne komisye, jakie mają być wysłane do miejsc, które były widownią zaburzeń, dla złożenia sprawozdań i poczynienia wniosków. Zadanie tych komisyj ma być spełnione w ciągu dwóch miesięcy.

St. Pet. Wied. donoszą, że rezultaty rewizyj senatorskich przekazane zostały do opracowania specyalnej komisyi, której przewodniczy ks. Urusow.

Pisma petersburskie donoszą, że oberpolicmajster Petersburga, generał Kozłow obejmie posadę towarzysza ministra Czerewina, zaś oberpolicmajstrem zostanie generał Buturlin.

Warszawski *Wiek* donosi, że profesor uniwersytetu warszawskiego i prezes warszawskiej Izby sądowej Holewiński powołanym zostaje do Petersburga, według jednych pogłosek na towarzysza ministra sprawiedliwości, według innych na dyrektora departamentu w ministerstwie sprawiedliwości.

Korespondent berliński *Bohemii* uważa znany artykuł *Timesa*, który dzieli Wschód między Rossyę, Austryę i Anglię za *ballon d'essai*, puszczony przez Gladstona, który radby zwabić mocarstwa obietnicami, aby lwią część zagarnąć dla Anglii i osiągnąć wśród ogólnego zamięszania jak największe korzyści dla W. Brytanii. Plan ten jednak nie powiedzie się, na zjeździe gdańskim postanowiono bowiem przestrzegać pokoju i prawidłowego rozwoju stosunków europejskich, a można być pewnym, że ten program pokojowy nie dozna żadnej zmiany przez spodziewany zjazd cara z monarchą austryackim.

Parlament niemiecki ma być zwołany, jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, d 15 listopada. Oświadczenie *Nordd. Allg. Ztg.* iż czynniki prawodawcze popełniłyby występek, gdyby przed monopolem tytoniowym chciały zaprowadzić inne ciężary podatkowe, naprowadza na domysł, że rząd wystąpi w Izbie przedewszystkiem z żądaniem zaprowadzenia tego monopolu.

Rewizya traktatu o wydawanie przestępców, jak zapewnia *Köln. Z.* przedmioma być, tem ciągłych układów między mocarstwami, a rokowania te zamierzają w pierwszym rzędzie do ustanowienia komisyi międzynarodowej, którąby złożyła sprawozdanie o obecnych istotnych stosunkach, niemniej opinię o konieczności wydania skutecznych przepisów zapomocą których możnaby sparaliżować, jeśli już nie zupełnie usunąć szkodliwy wpływ internacyonału. Niemcy, Austrya i Rossya porozumiały się już w tym względzie, a obecnie idzie o to, czy uda się nakłonić inne także mocarstwa do zbiorowego kroku.

Ambasador niemiecki w Rzymie p. Keudell udał się onegdaj na wyraźne zaproszenie ks. Bismarcka do Varzynu, z czego wnioskują, że pogłoski o bliskiem jego odwołaniu są bezzasadne. P. Keudell wraca dzisiaj do Berlina.

W ostatnich czasach kilkakrotnie pojawiała się wiadomość o bliskiem ustąpieniu z posady hr. Saint-Vallier ambasadora francuskiego w Berlinie. Obecnie donoszą, że poseł francuski w Wiedniu hr. Duchatel i poseł w Petersburgu generał Chanzy zamyślają o podaniu się do demisyi, zdaje się jednak, że nie nastąpi to prędzej, aż po objęciu prezydentury gabinetu przez Gambettę, któremu ci trzej dyplomaci nie bardzo są przychylni. Natomiast Juliusz Ferry, w razie gdyby nie wszedł do gabinetu Gambetty, otrzyma zapewne jedną z większych ambasad.

Według niektórych doniesień jednakże powierzenie rządów Gambecie nie tak prędko, a może wcale nie nastąpi. Prezydent Grévy miał długą konferencyę z Juliuszem Simonem, zkąd powstał domysł, że ma na myśli nie Gambecie lecz Simonowi powierzyć utworzenie przyszłego gabinetu.

Komunikacya telegraficzna z Tunisem dotąd jeszcze przywróconą nie została. dlatego wczoraj dopiero otrzymaliśmy i podaliśmy w części nakładu telegram z tego miasta z d. 1 b. m., potwierdzający wiadomość o spaleniu dworca kolei w Oued-Zarghua i wymordowaniu urzędników. Według tegoż telegramu pułkownik Debord udał się koleją z sześciu kompaniami wojska do Beży, a w powrocie został napadnięty przez 1000 powstańców, którzy spowodowali wykolejenie pociągu i rozpoczęli walkę. Debord stawiał im czoło aż do nadejścia pociągu wysłanego naprzeciw niemu i powrócił do Medżelbar. Wysłano mu posiłki.

Bej tunetański bawi ciągle w Testur.

Z Paryża donoszą, że obsadzenie Tunisu wojskiem francuskiem nastąpi za dni kilka, pomimo odradzań beja, który krok taki uważa za niebezpieczny dla Francuzów.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram donoszący, że w Chur w Szwajcaryi otwarty został przez drukarza Concett kongres międzynarodowy socyalistów. Dzień i miejsce zebrania trzymano w ścisłej tajemnicy, ale obrady kongresu mają być jawne. Nie spodziewają się, żeby rząd kantonu Graubünden zakazał odbycie zgromadzenia, na którem obecni są delegowani z Szwajcaryi. Niemiec, Węgier, Rossyi, Danii, Anglii, Belgii, Holandyi. Francyi, Stanów Zjednoczonych i Brazylii. Z Francyi przybyli na kongres byli członkowie komuny paryzkiej Molon i Joffrin.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kiel, 4 października. Marszałek Moltke miał w kasynie oficerów marynarki przemowę, w której podniósł wspólność zadania wojska lądowego i marynarki dla obrony granic kraju przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi. Wojsko musi starać się o szczęśliwy przebieg wojny poza granicami, gdy tymczasem główne zadanie marynarki polega na zabezpieczeniu brzegów ojczystych. Dlatego też członkowie wielkiego sztabu generalnego przybyli do Kielu, aby wziąć udział w budowie wspaniałego portu.

Paryż, 4 października. Wiadomości z Tunisu mówią o wielkiem wzburzeniu panującem w tem mieście z powodu rzezi w Oued-Zarghue. Na żądanie Roustana konsulowie angielski i francuzki udali się do Zarghua, ażeby wziąć udział w śledztwie.

Wszystkie wieści o położeniu Ali-beja są przesadzone. Nie został on zmuszony do zmiany kierunku drogi i nie stracił żadnej armaty. Generał Logerot wysłał mu kilka batalionów posiłków, ażeby mógł znowu rozpocząć działanie zaczepne.

Rozpoczęcie operacyi przeciw Keruanowi nastąpi bezzwłocznie. Wszelkie przygotowania zostały już ukończone, akcya zaś będzie w pełnym rozwoju już dnia 12 b. m. Generał Saussier obejmie osobiście dowództwo kolumny wychodzącej z Zaghuanu. Z Suzy do Keruanu zbudowaną będzie wojskowa droga żelazna.

Paryż, 4 października. Agencya Havasa otrzymuje z Kairu doniesienie, że zapowiedziane przybycie misyi tureckiej budzi tam obawę i lękają się, żeby nie skomplikowało sytuacyi polepszonej przez Szeryfa-baszę.

Rzym, 4 października. Król przesłał z Monza powinszowanie Imienin Najj. Cesarzowi Austryi. Na uroczystem nabożeństwie odprawionem z powodu Imienin Najjaśn. Pana znajdowało się poselstwo austro-węgierskie i kolonia austryacka.

Rzym, 4 października. Zapewniają, że na konsystorzu zapowiedzianym na koniec listopada b. r. papież wypowie ważną allokucyą, na której mówić będzie o stosunkach Stolicy Apostolskiej do wszystkich wielkich mocarstw. Nominacye kardynałów nastąpią dopiero na konsystorzu, który się odbędzie w końcu grudnia.

Rzym, 4 października. Według informacyi agencyi Stefaniego rząd włoski oświadczył rządowi egipskiemu, że nie jest zadowolony ze śledztwa w sprawie wymordowania ekspedycyi Giulettego.

Petersburg, 4 października. Z powodu korespondencyi *Timesa* o przyszłości sprawy wschodniej, *Juornal de St. Petersb.* mówi: Kwestya posiadania Egiptu nie jest ani wyłącznie francuską ani anglo-francuską, lecz jest zbyt ściśle połączona z ogólnem *status quo* na wschodzie, ażeby jeden rząd mógł o niej decydować własną powagą. Prasa może występować z podobnemi fantazyami, nie istnieją one jednak dla rządów. Gabinety nie mogą spuszczać z oka związku, w jakim zostają z sobą rozmaite sprawy wschodnie.

Aden, 4 października. Od tygodnia nie było żadnego wypadku cholery.

Wiedeń, 5 paźdź. (*Tel. pr*) Według informacyi jednego z dzienników tutejszych gubernator Bośnii feldmarszałek-porucznik Dahlen zamierza ustąpić z swej posady z powodu nadwątlonego zdrowia.

Praga, 5 paźdź. (*Tel. pr.*) Do *Politik* donoszą z Wiednia, że rząd uważa załatwienie kwestyi uniwersytetu czeskiego w myśl cesarskiego postanowienia za kwestyę gabinetową.

Berlin, 5 października. (*Tel. pr*) Półurzędowy artykuł dziennika *Post* występuje przeciw pessymizmowi *Germanii* w sprawie rokowań z kuryą rzymską i mniema, że pessymizm taki jest bezzasadny.

Petersburg, 3 października. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* nie dowierza zapewnieniom prasy wiedeńskiej i peszteńskiej z powodu artykułu *Timesa* o podziale wschodu. Dziennik ten radby mieć przedewszystkiem faktyczne dowody nowego kierunku polityki austryackiej, a mianowicie ustępstwa dla Serbii, nową narodową konstytucyę dla Bośnii i Hercogowiny oraz poparcie dążeń ludów bułgarskich do utworzenia jednolitego państwa z rozłączonych części Bułgaryi.

Rzym, 5 października. (*Tel. pr.*) Z powodu wielkiej pielgrzymki włoskiej, która odbyć się ma w połowie tego miesiąca, rząd czyni przygotowania, aby zapobiedz wszelkim możliwym nieporządkom.

Papież przyjmował w niedzielę deputacyę Rzymian, która wręczyła mu adres z wyrazem oburzenia, z powodu zajść skandalicznych przy przeniesieniu zwłok papieża Piusa IX. Papież rzekł, że należy opierać się wszelkiemi środkami początkom rewolucyi, inaczej byłby zmuszony opuścić Rzym, aby uratować godność pontyfikatu.

Belgrad, 5 października. (*T. pr.*) Dziennik *Istok* powiada, że wystąpienie rządu przeciw metropolicie Michałowi jest niemożebne, ponieważ złożenie go z urzędu mogłoby nastąpić tylko w razie zdrady stanu.

Londyn, 5 października. Prawie wszystkie dzienniki poranne potępiaja wmieszanie się Porty w sprawę Egiptu. *Times* mówi że sprawa egipska stała się chwilowo kwestyą wschodnią, ale konieczność natychmiastowego jej rozwiązania lub stanowczej akcyi w każdym razie chwilowo znikła. Wmieszanie się Porty tylko w takim razie może być tolerowanem, jeżeli Porta wystąpi w charakterze mandataryusza Europy, a i w takim razie jedynie w braku dogodniejszego punktu wyjścia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 października 1881, godzina 2 m. 27. Losy kredytowe 179 50. Węg. akcye kredyt. 368 25 Akcye anglo-austr. 159·—, Akcye banku Union 151·—. Akcye kolei Karola Ludwika 324·25, Akcye kolei północnej 235 50, Akcye kolei południowej 165·—, Akcye kolei Alföld. 175·—, Akcye kolei Elżbiety 215 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 169·—, Wiedeńskie losy 132·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100. 5, Losy regulacyi Cissy 112·70, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 118 40, Akcye banku związkowego 144·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1 26¾, Węgierskie losy 124·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 4 października 1881, godz. min. — Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika — —, Poudniowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie-styli zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 5 października 1881, godź. 10 m. 42. Akcye kredytowe 368.—, Anglo-Austr. 158·60, Akcye banku Union 151·0, Kolej Karola Lud. 323·50, Południowa 165 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9 34. Rubel papierowy 1 26¾. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 4 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·25 zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·75 do 38· zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 85 do 12·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13.50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 241 — m., żyto —·— m., spirytus 58·60 m., olej rzepakowy 54·30 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 69 40 fr., olej rzepakowy 78·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirusy —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5 października 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 745.42mm. Psychrometr suchy + 5.°C. Psychrometr wilgotny + 4.1°C. Prężność pary 5 6mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 8. Wiatr S2. Ozon 8

Temperatura powietrza + 4.°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 771.42mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 października 1881

Hotel George'a.

Pp. I hr. Tarnowski z Dzikowa. W. Postruski z Wojniłowa. M hr. Komorowski z Łuczyc A Rodicz z Nadycz. M. Artwiński z z Klusowa W. Ryd 1 z Rukowa

Hotel Angielski.

Pp. W. hr. Grocholski z Podola ross. A. hr. Łoś z Stadni. I. Bal z Tuligłów. Dr. J Szujski z Krakowa. A Krajewski z Dubia. I. Jordan z Olszanicy. Dr. I. Orzzechowicz z Kalnikowa S. Znamirowski z Gorlic

Hotel Europejski.

Pp. I Korwin z Jureczkowa L. Michałowski z Krakowa. H Pfau z Brzeska Dr. J. Weisstein z Tarnopola.

Hotel Langa.

Pp. Z. Smalawski z Winnik. O Amster z Wiednia

Hotel Warszawski.

Pp. Barzykowski z Lackiego Dr. S. Dworski z Drohobycza. P Antonowicz z Winiaty z.

Hotel Krakowski.

Pp. Z Zaleski z Podola ross K. Jasiński z Wołynia E. Oleśnicki z Howiłowa. I. Prosałowski z Król. pol.

Hotel Kuhna.

P. I. Dzierzyński z Rzeszowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsk główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stryj do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Stanisławowa: (na. Stacyj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 października 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	325	25	328	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180	50	183	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308	50	312	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	50
" " " 4 pr. w. a.	96	75	97	75
" " " 5 pr. okresowe	101	50	102	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	80	103	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	25	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	70	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	75	104	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
" " Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	62
Dukat cesarski	5	55	5	63
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	59	9	69
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	25½	1	27½
100 marek niemieckich	57	45	58	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 30 września 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.90	77.05
luty-sierpień	76 90	77.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.70	77.85
kwiecień-październik	77.85	78.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	124.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	131.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
" " 1864 po 100 zł.	172 75	173.25
" " 1864 po 50 zł.	170.75	171 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 75	101.25
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94 45	94.60
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 95	95.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.50	101.50
Galicyi	10 .75	101.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.25	98.25
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	160.—	160.25
Inst. kred. dla handlu po 16. złr.	369.70	370.—
Niższo-austr. tow. eskomt. p 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	831.—	833.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par.dun. po 500 zł. mk	589.—	590.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	217.75	218.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2260.	2365 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	325.—	325.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.50	182.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	359.25	359.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	162.75	163 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.75	168 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100.50
" " " " premiowe po 3%	104.—	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	106.75
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.60	—.
" " " " " po 5 proct.	101.—	101.75
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.75	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102 25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94 70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.25	94.75
z r. 1867	98.50	99.—
z r. 1868	96.—	96.50
z r. 1872	95.25	95.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	92.25	92 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40.35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	113 —	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.—
Losy miasta Krakowa	21.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	40.50	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 —	38 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25 80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.25	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.70	117 90
Paryż za 100 fr.	46.45	46 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
" pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36 —	9.37 —
Rossyjski imperyał	9.64 —	9.66 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 października 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
" " " w srebrze	77	85
Renta w złocie	94	80
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	831	—
" " kredytowego	370	50
Londyn	117	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34—
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik Urzędowy.

(7013) **Ogłoszenie.**

L. 5438. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy Dawiniaczka wraz z sprostowanymi spisami posiadłości i z kopiją mapy katastralnej tudzież protokoły dochodzeń z dniem dzisiejszym do powszechnego przejrzenia w budynku sądowym złożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można ustnie lub pisemnie do dnia 11 października 1881, na którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenie przeprowadzonem zostanie.

Mielnica 27 września 1881.

(7019) **Ogłoszenie.**

L. 12093. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Sokolniki powiatu sądowego lwowskiego rozpoczną się dnia 17 października 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 2 października 1881.

(7018) **Ogłoszenie.**

L. 42280. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, 1) że firma Kazimierz Lewicki główny skład dla Galicyi porcelany, szkła i towarów mieszanych we Lwowie w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych dnia 20 września 1881 została wpisaną i przy niej uwidoczniono, że właściciel tej firmy Kazimierz Gwidon 2 im. Lewicki firmę tę słowami: „Kazimierz Lewicki" podpisywać będzie, 2) że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „Kazimierz Lewicki i syn" równocześnie zanotowano, że takowa w skutek śmierci jawnego spólnika Kazimierza Lewickiego (ojca) wygasła.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 24 września 1881.

(6959 1—3) **Edykt.**

L. 40728. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. i 200 zł. przez Paisacha Goldberga przeciw nieobjętej masie spadkowej Antoniego Orzechowskiego wywalczonych odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w drodze publicznej licytacyi połowy dóbr Huta stara czyli Zielona, przedtem Antoniego Orzechowskiego, obecnie zaś wedle dom. 195 pag. 328 n. 38 haer. Emilii z Męcińskich 1 voto Rudkiewiczowej, 2 Kieslinger własnej wywalczonym sumom za hipotekę służącej w trzech terminach, a to na dniu 23 listopada 1881, 22 grudnia 1881 i 26 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na dwóch pierwszych terminach będzie wyżej wspomniona połowa dóbr tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej jej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy dóbr w kwocie 9287 zł. 70 ct. w. a.

Wadyum złożyć się mające wynosi 928 zł. w. a..

Akt oszacowania, wyciąg tabularny tychże dóbr jakoteż warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamiamy cesyą z dnia 24 stycznia 1874 wykazanego prawonabywcy Paisacha Goldberga, Jana Staneka, p. Emilię z Męcińskich 1go ślubu Rudkiewicz wtorego Kieslinger, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wys. skarbu, gal. towarzystwo kredytowe, Adolfa Jugendfein w Krakowie Agnieszkę Jugendfein w Krakowie, dra Wilhelma Zucker, S. Rhein, O. T. Winklera, Franciszka Dobrowolnego, nieznanych z życia i miejsca pobytu Łukasza Szadleja, Salamona Czaczkis, Leona Dobrowolskiego i dra Maurycego Karcza, względnie tychże spadkobierców i wierzycieli, którzyby po dniu 1 lipca 1881 do tabuli weszli, lub którymby wydać się mająca i przyszłe uchwały z jakiejkolwiekbądź przyczyny nie mogły być doręczone, do rąk kuratora adwokata dra Bodeka z zastępstwem adwokata dra Popiela dla tychże ustanowionego i przez edykta.

Lwów, dnia 17 września 1881.

6996 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1845 w Sądzie tutejszym odbędzie się 7 listopada, 12 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 67 w Stryszawie Szymona Icka własnej, niehypotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 czerwca 1881.

(6864 2—3) **Edykt.**

L 1100 C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż dnia 27 października, 29 listopada i 29 grudnia 1881 odbędzie się w sądzie licytacya realności nietabularnej l. k. 32 subrep. 37 w Bouszowie Fedia Groma dla zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowe pto. 91 zł. 52 ct. z pn. pod następującemi warunkami.

1. za cenę wywołania stanowi się sumę 200 zł. w. a.

Suma ta przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności jak 4/1 a zatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV l. e. minist. rozporządzenia z dnia 28 października 1865 l. 110 D. p. p. suma ta za cenę wywołania przyjmuje się

2. każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 pr. sumy wywołania, to jest kwotę 20 zł. w. a w gotówce, obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu wostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum.

3. Celem uskutecznia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, sprzedaną zostanie.

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając w nią zakład 20 zł. w. a złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności, w równoczesnem usunięciem posiadania, tak dłużnika jako też wszelkich najemców dzierżawców w prowadzonym zostanie. Jeżeli nabywcą realności będzie prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański natenczas po przedłożeniu dowodu, że zaległe podatki należytości rządowe i funduszu indemnizacyjnego jako też i takie, którym pierwszeństwo prawne innemi wierzytelnościami przysługuje, uiszczone zostały; oddanie fizycznego posiadania nastąpi bez poprzedniego złożenia ceny kupna na każdorazowe żądanie tegoż zakładu, zaś dekret własności wydany zostanie po rozdzieleniu ceny kupna i wykazaniu zapłaty przekazanych do tejże wierzycieli.

5 Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne podatki publiczne, równie należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

7. Gdyby nabywca któremu kolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo za utratą złożonego wadyum nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Bursztyn 20 czerwca 1881.

(6894 2—3) **Edykt.**

L. 4973. W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 25 sierpnia 1881 l. 5091 uznano Leona Smulskiego z Sokołowa marnotrawcą, dla którego kurator Michał Dec z Sokołowa jest ustanowiony.

Sokołów dnia 31 sierpnia 1881.

(6941 2—3) **Konkurs.**

L. 4925 Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X. z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie czterech tygodni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 27 września 1881.

(6756) **Edykt.**

L. 9997. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Aleksandra Tarnawskiego, Maryi 3go voto Hoszowskiej, Konstantego Hoszowskiego, Jana Popiela i Mikołaja Korabiewskiego właścicieli części dóbr Hoszow pow. Dolińskiego, a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l. 2763 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum P. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż p. dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomnianych wyżej właścicieli dóbr Hoszów potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej zgłosić się mają.

Sambor, 2 sierpnia 1881.

(6966) **Edykt.**

L. 11804. Samborski Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zapisał Rudolfa hr. Kyńskiego, jako prokurystę firmy: „Eugen Graf Kyński'sche Herrszaft Skole„ już dawniej w tym rejestrze zapisanej.

Sambor dnia 6 września 1881.

(7006 1—3) **Ogłoszenie.** L. 16324.

Ustanowienie jezdnego pocztowego za czas od 1 października 1881 do końca marca 1882

Jezdne od konia i miriametra ustanowia się na czas od 1 października 1881 do końca marca 1882 jak następuje:

W dawniejszym obwodzie	za jazdy ekstra pocztą zlr.	ekstra pocztą ct.	pocztą zwyczajną zlr.	pocztą zwyczajną ct.
a) Wadowickim	1	15	—	96
b) Rzeszowskim, Krakowskim, Sandeckim i Tarnowskiem	1	11	—	93
c) Sanockim i Żółkiewskim	1	5	—	87
d) Stanisławowskim, Stryjskim, Kołomyjskim, Brzeżańskim, Lwowskim, Złoczowskim, Przemyskim, Tarnopolskim i Czortkowskim	1	—	—	83
e) Samborskim	—	96	—	80

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriameter.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pozostają nie zmienione.

Lwów dnia 2 października 1881.

(6990 2—3) **Edykt.**

L. 2847. Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego w kwocie 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 63 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 18 października, 22 listopada i 23 grudnia 1881 o 10 godzinie rano przymusowa licytacya realności dłużników Racheli Lanner i Dawida S. Stolz pod nr. 137 st. 351 now. w Jaworowie położonej, a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 2000 zł. w. a., zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 23 grudnia 1881 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 200 zł.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany p. Ferdynand Krischke sekretarz tut. wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 30 kwietnia 1881.

(6984 2—3) **Edykt.**

L. 7247 C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Stanisławowskiego banku zaliczkowego w resztującej kwocie 900 zł. a. w. z 15 prc. odsetkami od 10 kwietnia 1876 bieżącemi, tudzież kosztami w sumach 7 zł. 96 ct., 6 zł. 17 ct., 6 zł. 25 ct., 4 zł. 2 ct., 3 zł. 72 ct., 8 zł. 40 ct i 30 zł. 56 ct. a. w. odbędzie się na rzecz tegoż banku zaliczkowego przymusowa sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. $8^1/_4$ w Stanisławowie położonej, dłużnika Józefa Jackowskiego jak dom. II pag. 250 n. 6 haer. własnej na dniu 10 października 1881 o godzinie 10 z rana w tymże sądzie obwodowym pod następującemi warunkami.

Cena wywołania wynosi 493 zł. 38 ct. w. a.

Wadyum stanowi kwota 28 zł. 67 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oceniania są w t. s. registraturze do przejrzenia.

O czem się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Helenę Jartymowiczową, Reginę i Franciszkę Kałuszowe, Jana Srobczyńskiego, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 23 grudnia 1879 prawa hipoteczne do tej części realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna bądź wcale, bądź wcześnie doręczoną nie została zawiadamia z tem, że dotyczącą uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Rosenbergowi doręczono.

Stanisławów, 27 sierpnia 1881.

(6987 2—3) **Edykt**

L 9289. C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Homę i Maryannę Chrobak, a w razie ich śmierci tychże niewiadomych spadkobierców, że Antoni Jettmar wniósł przeciw nim pod dniem 19 września 1881 do l. 9289 i 9290 pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 34 zł. i 233 r. $31^1/_6$ x. w. a. na wykazach hipotecznych l. 471, 470, 519 i 260 gminy katastralnej Lipnik pod poz. 1, 2, 3 i 4 ciążącego, i że termin do ustnej rozprawy na dzień 13 październik 1881 o 9 z rana wyznaczony został.

Równocześnie ustanawia się dla pozwanych kuratora w osobie pana dr. Rosnera adwokata w Białej i wzywa się pozwanych, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego zastępcę sądowi przedstawili, inaczej wynikające ztąd skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 24 września 1881.

(6997 2—3) **Edykt.**

L. 10735. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Franciszka Podlaszeckiego w ilości 500 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jana i Elżbiety Hersinów ciała hipotecznego niestanowiącej z 1124 kws. ogrodu i zabudowania gospodarczego składającej się, na 610 zł. w. a. ocenionej realności pod l. 22 w Sokalu, na dnie 22 października, 14 listopada i 13 grudnia 1881 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 61 zł. w. a. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 19 września 1881

(6983 2—3) **Edykt.**

L. 9476. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia przez pana Tymoleona Mochnackiego przeciw Salamonowi Bauch wywalczonej sumy 1500 zł. w. a. z pn., publiczna egzekucyjna sprzedaż dłużniczej realności pod l. k. 237 $^1/_4$ w Stanisławowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej w dwóch terminach tj. dnia 13 października i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę szacunkową stanowi wartość tej realności sądownie wypośrodkowana w kwocie 533 zł. 59 ct. w. a., a wadyum wynosi 10 prc. tj. 53 zł. 36 ct. w. a., w gotowiźnie lub też w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo dających wedle ostatniego kursu urzędownie notowanego.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Stanisłowów 3 września 1881.

(6982 2—3) **Edykt.**

L. 5011. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Stanisławowski bank zaliczkowy przeciw leżącej masie Leona Fiszera sumy 400 zł. w. a. z pn. realność pod l. k. 5/49 $^1/_4$ w Stanisławowie położona według libr. haer. V pag. 191 n. 7 haer. dłużnika Leona Fischera a względnie tegoż masy leżącej własna na terminie dnia 13 października 1881 o godzinie 10tej przed południem przymusowo przez publiczną licytacyę sprzedaną zostanie w biurze IV tutejszego sądu obwodowego także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 1604 zł. 89 ct. w. a. jako cena szacunkowa.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratorem adw. Kwiatkowskiego w Stanisławowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 22 czerwca 1881.

(6970 2—3) **Edykt.**

L. 3295. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Anny Rosenstock w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się dnia 11 października, 11 listopada i 13 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedeż przymusowa realności dłużników Feliksa i Tekli Dworzańskich w Budzanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z połowy domu pod l. 197 i połowy ogrodu objętości 200 kw. sążni na 320 zł. ocenionej a to pod warunkami w Nr. 19/1881 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonymi.

Budzanów dnia 30 sierpnia 1881.

(6989 2—3) **Edykt.**

L 2683. W sprawie egzekucyjnej gminy miasta Jaworów przeciw Wolfowi Schäffer i Israelowi Schussheim pto 750 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 października i 21 listopada 1881 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaz licytacyjna realności pod nr. 291 w Jaworowie na Nakonecznem położonej „młyn Charchalis" zwanej, a to zwyż lub za cenę wywołania w kwocie 3300 zł., zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 21 listopada 1881 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 330 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Krischke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 30 maja 1881.

(6912 2—3) **Edykt.**

L 40009. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia resztującej pretensyi pożyczkowej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3005 zł. 56 ct. z pn., odbędzie się dnia 3 listopada i 7 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya pp. Franciszki Ksawery dw. im. hr. Komorowskiej, Stanisława hr. Komarowskiego, Wandy hr. Komarowskiej i Kamili z hr. Komarowskich Szymanowskiej wedle Dom. 25 pag. 321 n. 9 haer. należącej realności pod l. 170 $^2/_4$ we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 18722 zł. przy udzieleniu pożyczki jako wartość hipoteki przyjętej, lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1872 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że dalej gdyby powyższa realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7go grudnia 1881 o godzinie 4tej po południu, z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą, nareszcie że dla nieobecnej wierzycielki Honoraty z Grochowskich Duniszewskiej, tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 stycznia 1881 rzeczone prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Feiler kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Reich mianowany został.

Lwów dnia 17 września 1881.

6916 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8335. W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 24 października, 21 listopada i 19 grudnia 1881 o godzinie 10 przed południem celem zniesienia spółwłasności realności Edmunda Janeckiego Ewy Nechajowej i Maryi Szydlikowej Nk. 227 w Lipniku dobrowolna sprzedż tej realności.

Cena wywołania stanowi kwota 1784 zł. $62^1/_2$ ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 180 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Stanisław Łazarski.

Biała dnia 31 sierpnia 1881.

(6947 2—3) **Edykt**

L. 9331. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyji uwiadamia Józefa Wolińskiego z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu Kasiel Laden pozew drobiazgowy pto. 20 zł. w. a. w dniu 22 grudnia 1880 do l. 16079 wytoczył na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 października 1881 godz. 9 rano się wyznacza, a ustanawiając kuratorem dla pozwanego Józefa Wolińskiego adw. Dr. Dębickiego w Kołomyji wzywa się go by do tego terminu osobiście lub przez pełnomocnika się stawił lub też kurotorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja dnia 10 lipca 1881.

(6956 2—3) **Edykt.**

L. 5219 C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że dnia 21go pazdziernika, dnia 21go listopada i dnia 22 grudnia 1881 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 51/117 w Złoczowie położonej, Mikołaja Zapotocznego własnej, dotąd ciała tabularnego nie stanowiącej, w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 109 zł. 54 ct a. w. z pn.

Cena wywoławcza wynosi 300 zł. a. w. wadyum 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne jak i protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rohatyn dnia 7 września 1881.

(6969 2—3) **Licytacya.**

L 4893. W dniu 24 października 1881 o godzinie 11 przed południem, jako czwartym terminie, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze l. 2 przymusowa licytacya realności l. k. 687 tab. 517 w Brodach Łukasza Mochacza i innych własnej, celem ściągnięcia pretensyi funduszu indemnizacyjnego.

Wartość szacunkowa i wywołania 360 zł. w. a.

Wadynm 18 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

Dla wierzycieli hipetecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wincentego Jezierskiego, Franciszka Laskiewicza i Gerwazego Kłaczkowskiego, lub którzyby po dniu 25 lutego 1880 prawo hipoteki nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze na czas nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem ad actum Dra Jana Kurysia w Brodach.

Brody 30 czerwca 1881.

(6975 2—3) L. 7595/1289.

Ogłoszenie licytacyi.

W dniu 20go października 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w gmachu c. k. starostwa w Cieszanowie publiczna licytacya na wydzierżawienie majątku ziemskiego Lipowca z przysiołkiem Lindenau do Dra Augusta Nowakowskiego należącego, składającego się wedle ostatniego pomiaru z 285 m. 418 □° żytniej gleby ornych gruntów 79 m. 1484 □° łąk dwukośnych 2 m. 506 □° ogrodu z drzewami owocowemi, i 29 m. 1412 □° pastwisk, za ciążące na tym majątku podatki obliczone po koniec II kwartału 1881 względnie po koniec III kwartału t. r. tudzież za zaległą należytość przenośną w kwocie 862 zł. 50 ct. obok 6 prc. prowizyi za przewłokę.

Majątek ten zostanie na razie na dwa lata wydzierżawiony, i zostanie dzierżawcy zaraz do użytku oedany, gdy licytacya dokonaną i prawomocną się stanie.

Bliższe warunki tej licytacyi będzie można w c. k. Starostwie przed akcyą licytacyjną przeglądnąć jakoteż przystępujący do licytacyi złożyć winien wadyum, które postanowione zostanie.

C. k Starostwo w Cieszanowie
dnia 28 września 1881.

Za c. k. starostę
Radwański.

(6965 2—3) **Edykt.**

L 10744. Dnia 20go października, 17 listopada i 15 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w t. sądzie powiatowym w Drohobyczu w B. nr. VII egzekucyjna sprzedaż realności w Borysławiu pod l. k. 589/563 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Wolfa Rosenberga własnej w celu zaspokojenia należytości Judy Ringel w kwocie 120 zł. a. w. z przyn.

Cena wywołania wynosi kwotę 466 zł. 75 ct. a. w. zaś wadyum 10 prc. takowej.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 27 sierpnia 1881.

(6995 2—3) **Obwieszczenie.** L. 1236.

W sądzie tutejszym odbędzie się 7 listopada 12 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realnośai pod l. 56 w Stryszawie Michała Gałuszki własnej i niehipotecznej składającej się z 8 morgów gruntu i zabudowań lecz tylko na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Slemień 20 czerwca 1881.

(6986 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9288. C k Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż dnia 31 października 1881 o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w tutejszym sądzie publiczna licytacya celem sprzedaży realności pod l. 306 w Lipniku położonej, własnością Jędrzeja Urbankiego będącej, na zaspokojenie wierzytelności Gustawa Bleicherta z Białej w kwocie 700 zł. z pn, pod warunkami edyktem z dnia 4go maja 1881 l. 4325 ogłoszonymi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 24 września 1881.

(6810 2—3) **Edykt.**

L 34715 C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności w kwocie 558 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się dnia 10 listopada, 24 listopada i 7 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Sławikowskiego wedle dom. 74 pag. 275 n. 21 haer. należącej realności pod l. $72^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 150 zł. złożoną być ma.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, ze dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lipca 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 10 września 1881.

(6998 2—3) **Edykt.**

L. 39827. C k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal akc. Banku hipotecznego w kwotach dwóch rat po 170 zł 10 ct. z pn. i reszty kapitału w kwocie 2790 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. $629^3/_4$ we Lwowie w księdze własności Dom 143 str. 204 zapisanej wedle Dom 143 str. 204 pr. 17 18 własność dłużników pp. Reginy Nawratil 2 ślubu Rucka i Józefa Nawratil własnej w trzech terminach, to jest dnia 23 listopada, 22 grudnia 1881 26 stycznia 1882 w każdym tych dni o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 6000 zł, wadyum wynosi 600 zł.

W powyższych terminach realność tylko za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną zostanie, gdyby realność w powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się dla ułożenia ułatwiających warunków 4 termin w dzień 23 lutego 1882 o 11 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się wszystkich interesowanych jakoteż wierzycieli którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora w osobie Dr. Sokala i substytutora Dr. Goreckiego ustanowionego uwiadamia.

Lwów dnia 17 września 1881.

(6952 2—3) **Edykt**

L. 6062. W sprawie egzekucyjnej Wacława Schustera i małoletnich spadkobierców śp. Tekli Schusterowej przeciw Apolonji Sonierzowej, Janowi i Franciszkowi Gołczykom o zniesienie w spółwłasności gospodarstwa wyk. hip. 43 ks. gr. dla gminy Dąbrowy odjętej odbędzie się w budynku sądowym w dniach 3 listopada i 1 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż powyższej posiadłości.

Cena wywołania 775 zł., wadyum reszta warunków w sądzie do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów dnia 13 września 1881

(6948 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5681. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego we Lwowie przeciw Iwanowi Milawskiemu synowi Iwaha Hryńkowi Milawskiemu o zapłacenie 4 rat po 9 zł. $75\frac{1}{2}$ i 103 zł. 5 ct a. w. z pn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 34 w Kocurowie położonego wyk. hip. l. 63, 90 i 151 objętego, dłużnika Iwana Milawskiego syna Iwana i Hryńka Milawskiego własnego w trzech na dzień I 20 października, II 24 listopada, III 28 grudnia 1881 o godzinie 10 każdym razem. w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. aw., poręczne 40 zł. a w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, także na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż gospodarstwa dozwalająca przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskieg ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 10 sierpnia 1881.

(6962 3—3) **Edykt**

L. 11237. C. k. Sąd powiatowy deleg. S. II we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości iż nad osobą i majątkiem za obłąkanego uznanego Jędrzeja Gorącego*) właściciela realności pod l. 65 w Kleparowie, Floryan Kędzierski za kuratora ustanowionym został.

Lwów 31 sierpnia 1881.

*) W Gazecie Nr. 224 i 225 wydrukowano mylnie „Goracego" zamiast „Gorącego".

(6950 —3) **Obwieszczenie.**

L. 5684. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Andruchowi Mumiło o zapłacenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. i 266 zł. 83 ct. w. a, rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 1/28 w Trybuchowcach położonego nietabularnego dłużnika Andrucha Mumiło własnego w trzech na dzień 20sty października, 23ci listopada, 29ty grudnia 1881 o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. w. a. poręczne 40 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie także niżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 7 listopada 1870 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został; że nakoniec akt opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 13 sierpnia 1881.

(6943 3—3) **Edykt.**

L. 8405 C k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miej. deleg. w Przemyślu z dnia 18 czerwca 1881 l. 8319, celem zaspokojenia sumy 80 zł. w. a. z pn, przeprowadzi przymusową sprzedaż realności Leona i Maryanny Onyszkiewiczów własnej, pod l. k. 65 w Przemyślu na Podzamczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Laji Rose w drodze publicznej licytacyi na dniu 20 października 1881, 21 listopada 1881 i 19 grudnia 1881 odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1871 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający, ma złożyć przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej wadyum kwotę 188 zł. w. a.

Gdyby realność ta w powyższych trzech terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, nateneczas wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaży ułatwiających. termin na dzień 23 grudnia 1881 o godzinie 10 rano z tem, że niejawiący się jako do wniosku większości jawiących się przystępujący, uważani będą, poczem wyznaczony zostanie czwarty termin, którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl dnia 24 sierpnia 1881.

(6955 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4468. C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia wywalczonej przez Sim h Schwellera przeciw Iwanowi Belciów pretensyi w kwocie 29 zł. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż ogrodu pod l top. 153 subrep. 24 w Podkamieniu położonego, dłużnika własnego, w dniu 19 października, 18 listopada i 20 grudnia 1881, zawsze o godz. 9tej rano tutaj odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 40 zł. w. a, wadyum wynosi 4 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Rohatyn 10 września 1881.

(6936 3—3) **Edykt**

L. 12351 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku E. (Ezryela Verständiga, protokołowanego kupca towarów sukiennych i bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach. w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Dr. Warchałowski c. k. adjunkt sądu obwodowego w Tarnowie tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokat Dr. Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 12 października 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 20 grudnia 1881 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 3 stycznia 1882 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej".

W Tarnowie dnia 29 września 1881.

(6935 3—3) **Edykt.**

L. 23761. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek H. Herza kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a namajątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana adjunkta c. k. sądu krajowego Szybalskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Faustyna Jakubowskiego z substytucyą pana adw. dra Artura Leo.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13go października 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, którzyby ich pretensye wykazywały, oświad czyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić aby takowe zawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 grudnia 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 stycznia 1882 o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 29 września 1881.

(6953 3—3) **Edykt.**

L 253. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Muschla, iż przeciw niemu wniósł Mojżesz Offen w dniu 15 stycznia 1880 l. 253 pozew o zapłacenie kwoty 34 zł. z pn. wskutek czego dla pozwanego kurator w osobie Dr. Karol Pallester w Dąbrowie ustanowionym i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 czerwca 1880 o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Poleca się zatem pozwanemu aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 29 kwietnia 1880.

(6937 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5044. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na podaną tu prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i zaspokojenie zaciągniętych z pożyczki 4 rat po 13 zł. a. w. oraz resztującej pożyczki w kapitale 137 zł. 33 ct. a. w. z 10 prc. z pn. przymusowa sprzedaż realności (gzekuta Mykity Furdy w Wybudowie pod l. d. 27 n. Rep. 14 zawarte opisana ciała tabularnego nie stanowiąca w terminach 7 października, 8 listopada i 9 grudnia 1881 w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie każdym razem o godzinie 9 przed południem w drodze licytacyi przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do c. k. komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum w kwocie 40 zł. a w.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach tu w registraturze sądowej przejrzana.

C. k. Sąd powiatowy

Kozowa dnia 6 sierpnia 1881.

(6979 3—3) **Kundmachung.**

Z. 2321. Womit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß zur subarrendirungsweisen Sicherstellung der Erfordernisse an Brod, Hafer, Streu, Gehäck und Bettenstroh für die gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1882 in der Amtskanzlei des hiesigen Verpflegs-Magazins Janower-Gasse Nr. 3, dann bei dem Filial-Verpflegs-Magazine in Przemyśl, jedesmal 11 Uhr Vormittags, eine Offert-Verhandlung stattfinden wird u z.

in Lemberg

am 5ten Oktober 1881

für die Stationen: Lemberg, Brzeżany mit Kozowa, Brody, Drohobycz;

am 10. Oktober 1881

für Gródek, Hruszów, Manasterzyska, Gross-Mosty;

am 13. Oktober 1881

für Mościska, Rohatyn, Sądowa wisznia, Sambor, Siedliska;

am 17 Oktober 1881

für Stryj, Żołkiew, Buczacz, Jaworów-Szkło, Złoczów;

in Przemyśl

am 11. Oktober 1881

für Przemyśl, Jarosłau, Medyka, Dobromil mit Tarnawa-Lacko

am 13. Oktober 1881

für Głogów, Żołynia, Przeworsk, Sanok;

am 17 Oktober 1881

für Rzeszów, Łańcut mit Głuchów und Krzemienica, Sędziszów, Kolbuszowa und Krakowiec mit Gnojnica et Wola gnojnicka.

Alle auf die vorstehenden Verhandlungen bezüglichen Bedingnisse können sowohl beim hiesigen Haupt- als auch beim Filial-Verpflegs-Magazine in Przemyśl während der Amtsstunden täglich eingesehen werden.

Von der Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg, den 30. September 1881.

(6949 3 3) **Obwieszczenie.**

L. 5682. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Antoniemu Zimmer o zapłacenie 7 rat po 6 zł. a. w. i 73 zł. 9 ct. a. w. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 73 w Bryńcach zagórnych położonego wyk. hyp. l. 103 objętego dłużnika Antoniego Zimmera własnego w trzech na dzień I 20 października, II 24 listopada, III 28 grudnia 1881 o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 zł. a. w., poręczne 20 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalającą doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 29 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli. kurator w osobie ck. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został; że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 11 sierpnia 1881.

(6951 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5683. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c k. uprz. galic Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Józefowi i Agnieszce v. Jadze Leicht o zapłacenie 6 rat po 6 zł. i 78 zł. 9 ct. a. w. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 80 w Bryńcach zagórnych położonego wyk. hip. l 98 objętego, dłużników Józefa Leicht i Agnieszki vel Jagi Leicht własnego w trzech na dzień I 20 października, II 24 listopada, III 28 grudnia 1881 o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 zł. a. w., poręczne 20 zł. aw., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 29 marca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kurator w osobie ck. notarusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 11 sierpnia 1881.

(6907 3—3) **Edykt.**

L. 7042. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 13go października, 17 listopada i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieletniej Dorocie Beigert pto 1301 zł. 4 ct. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 w Dornbachu położonej, na 2500 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 23 sierpnia 1881.

(6901 3—3) **Edykt**

L 9134. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Stanisława Leszczyńskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu masa spadkowa Izaaka Herziga pozew o oddanie 10 korcy koniczu, lub zapłacenie kwoty 400 zł. w. a. z pn. wytoczyła. na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 6670 do sumaryczej rozprawy termin na dzień 4 października 1881 wyznaczono.

Oraz postanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie pana adwokata Dra Gawła z zastępstwem pana adwokata Dra Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 31 sierpnia 1881.

(6917 3—3 **Obwieszczenie.**

L 7901. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie dnia 14 października i 14 listopada 1881 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Teresy Hämplowej w ilości 1000 zł. i 600 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności Salamona i Sali Jamerów pod l. 25, 137, 150 w Dankowicach w powiecie Bialskim położonych w hip. gminy Dankowice 25, 137, i 150 objętych.

Cenę wywołania realności l. 25 stanowi kwota 3251 zł. $97\frac{1}{2}$ ct. zaś realności l. 137 i 150 kwota 815 zł. $31\frac{1}{2}$ ct. poniżej których realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą. Wadyum wynosi 326 zł. i 82 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adw. tutejszy Dr. Jan Rozner Biała dnia 30 sierpnia 1881.

(6992 1—3) **Edykt.**

L. 7335. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i nazwiska spadkobierców pomarłej Jadwigi Babiec z Niedzwiady, że Jakób Wiktor wniósł przeciw niej pod dniem 15 czerwca 1881 l. 5220 pozew o zapłacenie pożyczki 102 zł. w. a. i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 15 listopada 1881 o godzinie 10 z rana wyznaczony został

Równocześnie ustanowił sąd dla pomarłej pozwanej kuratora w osobie Jana Pociatka z Niedzwiady i wzywa spadkobierców aby środki obrony kuratorowi podali, inaczej wynikłe skutki sami przypisać sobie by musieli.

Ropczyce dnia 23 września 1881·

(7007 1—3) **Edykt.**

L. 12581. C. k. sąd obwodowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomych Witolda Lityńskiego celem doręczenia uchwały z 31 stycznia 1881 l. 1432 w sprawie egzekucyjnej Witolda Wolańskiego przeciw Melitonowi Lityńskiemu pto 500 zł. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dra Steraklara z substytucyą adwokata dra Marksteina i o tem Witolda Wolańskiego zawiadamia.

Tarnopol, 19 września 1881.

(7010 1—3) **Edykt.**

L. 2838. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż w sprawie zakładu kred. włość. przeciw Zofii Szajnarowej pto 656 zł. 36 ct. aw. z pn. przedsięwziętą będzie w sądzie tutejszym w dniach 18 listopada, 19 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 64/rep 189 w Krzemienicy położonej za cenę szacunkową 3600 zł. lub wyżej onejże.

Wadyum 360 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądzie.

Łańcut dnia 12 czerwca 1881.

(6928 1—3) L. 41195.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników śp. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie Rzeszowskim, a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. w. a rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów. winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r., i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat, ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach. Nadto winni ubiegający się o stypendya przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem śp. dr. Janom Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym Rzeszowskim, a to za pomocą metryk, albo przynajmniej za pomocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężów piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści: iż kandydata o stypendyum, jako krewnego śp fundatora znają i uważają. Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego

We Lwowie dnia 26 września 1881.

(7009 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4344. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że zamianowanemu dekretem c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 11 maja 1881 l. 4582 zastępcy c. k. notaryusza śp. Krzysztofa Janowicza, p. Florjanowi Obmińskiemu w myśl § 183 ust. not. z 21 maja 1855 Nr. 94 udzieloną została ogólna delegacya do sporządzenia wszelkich aktów w przedmiocie przeprowadzenia spadku, i w sprawach sierocińskich potrzebnych.

Dolina 5 lipca 1881.

(7012 1—3) **Edykt.**

L. 6216. Dnia 12 października, 14 listopada i 19 grudnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności Nr. 1 w Berdychowe bez ciała tabularnego do Iwana Gaładzuna należącej, na zaspokojenie wierzytelności Schulima Kleina 25 zł. w. a. z pn. pod warunkami uchwałą z dnia 4go sierpnia 1880 l. 4667 przyjętemi.

Cena wywołania 1055., zakład 105 zł.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów dnia 7 września 1881.

(6964 1—3) **Edikt.**

Z. 19571. Vom k. k. Bezirks-Gerichte Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Hersch Chajes gegen Feiwel Brenner pto 285 fl. 66 kr ö. W. S. N. G., zur Hereinbringung obiger Forderung die executive Feilbiethung der bereits gerichtlich geschätzten, dem Schuldner Feiwel Brenner ut Dom. cis. tom. III. p. 31 n. 5. haer. eigenthümlich gehörigen Realität zu Gunsten des Hersch Chajes unter erleichtenden Bedingungen, bei dem auf den 10. Oktober 1881 um 9 Uhr V. M B. N. 6 anberaumten dritten Termine bewilligt wurde.

Bei dem obigen Termine wird die gedachte Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden

Der Schätzungswerth beträgt 934 fl. 85 kr. ö. W.

Das Vadium 10% des Schätzungswerthes.

Der Schätzungsakt, der Tabularextract und die weiteren Licitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessenten und ferner der, dem Leben und Wohnorte nach, unbekannte Mendel Steinberger, der, dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Ernest Conrad, der dem Leben und Wohnorte nach, unbekannte Majer von Conrad, alle 3 zu Händen des Curators Hr Adv. dr. Gelehrter, und alle diejenigen Gläubiger, welche erst nach dem 21. Jänner 1881 die gleichen Rechte auf die schuldnerische Realität sub CN. 214/204 St. in Drohobycz erwerben sollten, ferner denen dieser Feilbiethungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des Curators Hr. Adv. dr. Gelehrtes verständigt.

Drohobycz, am 28. August 1881.

(6968 1—3) **Lizitation.**

Z. 6623. Am 20. Oktober und 17. November 1881, 10 Uhr Vormittags findet hiergerichts Bureau Nr. 2 statt die exekutive Lizitation des nach Josel Silberg zurückgebliebenen Hauses Nr tab. 624/cons. 814 in Brody, zu Gunsten der k. k. priv österr. Hypothekenbank in Wien pto 135 fl. und 1824 fl s. N. G. Schätzungswerth und Ausrufspreis 30.000 fl. ö. W. Vadium 3000 fl.

Die näheren Lizitationsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug sind hiergerichts einzusehen

Falls das Haus um den Schätzungswerth nicht angebracht werden könnte, wird zur Feststellung erleichternder Bedingnisse der Termin auf den 17. November 1881, 4 Uhr Nachmittags anberaumt, wobei die ausbleibenden Tabulargläubiger zur Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden zugezählt werden.

Für die nach dem 6. Februar 1881 an die Gewähr dieser Realität kommenden Gläubiger, oder denen der Lizitationsbescheid oder die späteren Bescheide nicht zugestellt werden konnten, ist Adv. dr. Eduard Weisstein zum Curator ad actum ernannt.

Brody, am 6. August 1881.

(7008 1—3) **Edykt.**

L. 13302. C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu prostuje ogłoszony w Gazecie Lwowskiej Nr. 213, 214 i 216 edykt z dnia 5go września 1881 l. 12145 w ten sposób, iż nie realność „pod l. 1524" lecz realność pod l. 1545 położona, jest przedmiotem rozpisanej tym edyktem licytacyi.

Tarnopol dnia 26 września 1881.

(7017 1—3) **Edykt.**

L. 800. Celem obsadzenia, rozporządzeniem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16 stycznia 1881 l. 13130 systymizowanej posady c. k. notaryusza w Tłustem dla okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego lub też innej w skutek nadania tej posady notaryusza w obrębie lwowskiej c. k. Izby notarialnej opróżnić się mogącej, rozpisujemy niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swe podania przez przełożoną swoją władzę do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w przeciągu dni 30 od trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej licząc.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 1 października 1881.

(7015 1—3) **Edykt.**

L. 2259. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 25 października, 23 listopada i 22 grudnia 1881 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gruntów pod nr. 118 i 179 w Wietlinie położonych, niestanowiących ciała hipotecznego, dłużników solidarnych Hrycia Nazarego i Iwana Tymoczka własnych, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu w celu wydobycia wierzytelności 43 zł. 49 ct. a. w. z pn

Cena wywołania 60 zł. i 125 zł.

Wadyum 6 zł. i 13 zł. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, 4 września 1881.

(7014 1—3) **Edykt.**

L 5922. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 25 października, 23 listopada i 22 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę gruntu pod nr. 96 w Wietlinie położonego, niestanowiącego ciała hipotecznego, dłużnika Itka Głubisza własnego, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu, w celu wydobycia wierzytelności 25 zł. 88 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. aw. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, dnia 3 września 1881.

(7016 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4655. C k. sąd powiatowy z Zaleszczykach ogłasza, że dnia 27 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 76 w Żeżawie położonej, Jakima Dubeckiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 78 zł. 88 ct. z pn. pod warunkami ogłoszonemi w obwieszczeniu w Gazecie Lwowskiej nr. 243, 247 i 248 r. 1875.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki 14 lipca 1881.

Galicyjski Bank kredytowy.

Wykaz z dniem 30 września 1881.

Asygnaty kasowe	zł.	818.500.—
Wkładki na książeczki	zł.	1,912.330.50

(7020)

L. 19304. (6880 3—3)

Towarzystwo C. k. uprzyw.



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(Linie austryackie.)

Rozpisanie ofert na czyszczenie jam wychodkowych.

Wzywa się p. p. przedsiębiorców, którzyby chcieli objąć czyszczenie jam wychodkowych na stacyach kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej, z wyjątkiem stacyi Czerniowiec, od 1go stycznia 1882 na rok jeden lub też i na dłużej, aby wnieśli ostemplowaną ofertę do Dyrekcyi ruchu tejże kolei we Lwowie wraz z wadyum w kwocie 50 zł. najdalej do dnia 20 października b r.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

W ofercie ma być wyraźnie wymienione, w których stacyach życzy sobie oferent objąć robotę.

Lwów we wrześniu 1881.

Dyrekcya ruchu.

„Winogrona“

Netto $4^{2}/_{10}$ klo. kuracyjnych franco N. 1 zł. 1.80
„ $4^{2}/_{10}$ klo. „ „ N. 2. zł. 2.—
„ $4^{2}/_{10}$ klo. salonowych „ N. 3. zł. 2.20

Powidła Świeże

Netto $4^{3}/_{10}$ klo. tegorocznych w najlepszym gatunku franco . . . . zł 1.80
Netto $4^{3}/_{10}$ klo. tegoroczn. doskonałych fran. zł. 1.70
Brzoskwinie duże netto $4^{4}/_{10}$ kl. zł. 2 do 2.20
Śliwki świeże wkrótce wysełać będę $4^{8}/_{10}$ klo. od 1 zł. 60 ct. do 2 zł.

Kawa Ceylon najlepsze gatunki od 1 zł. 65 ct. do 1 zł. 80 ct.
Marmolada morelowa 1 klo . zł. 1.80
Słonina i smalec od 76 ct. do 78 ct.
jakoteż i inne korzenne artykały wysełą codziennie

TOMASZ GUROWICZ
Budapeszt, ulica Królewska 11.
(6231 8–10)

---

3 pokoje obszerne

suche, ładne i kuchnia blisko na przedmieściu są do najęcia za 120 złr. rocznie, mleko i jarzyny na miejscu można dostać. Wiadomość w biurze wywiadowczem **J. Birkiego, Lwów** Rynek Nr 26. (6788 2—3)

Poszukuje się kupna

Folwarku

od 100 do 3 0 morgów, jakoteż **kamienicy** lub **realności** mniejszej weLwowie. Zgłoszenia pisemne przyjmuje z grzeczności **A. D. ulica Zielona Nr. 6 we Lwowie.**
(6922 3—2)

Une anglaise aura des leçons en ville. Une allemande possédant la langue française et la musique peut obtenir une place en province. Plusieurs bonnes françaises peuvent être placées tout de suite par le bureau de placement special pour l' education de Mlle **Krzyżanowska, Leopol,** rue Czarnecki **nr. 28.** (6898 3—3)

Z dniem 1 września rozpoczęły się wpisy w pierwszej koncesyonowanej

Szkole muzycznej LUDWIKA MARKA

przy ul. Teatralnej l. 10.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry i wyższego wykształcenia muzykalnego. Ćwiczenia zbiorowe bezpłatnie. Statut w księgarni p. Gubrynowicza i Schmidta. (6357 12—12)

Dla Gorzelń!!

DROŻDŻE suche

najpewniejsze w fermencie
ze sławnej fabryki

A. I. Mautnera & Syna

w WIEDNIU St. Marx
po cenach zniżonych
wysyła HANDEL

Karola Bałłabana

we Lwowie.
(6270 5—?

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy w Kisielce

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.
(6554 5- ?)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy
po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.
(8346 151—?)

WINOGRONA

kuracyjne z Vöslau
szczepów włoskich.

Poleca takowe w miejscu jako też i na prowincyę.
Zamówienia uskutecznia odwrotnie

F. W. Królikowski

we Lwowie.
(6489 18—?)

WINOGRONA

z VÖSLAU

szczepu włoskiego
(kuracyjne)
poleca handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą. (647 10—?)

W koszykach o 5 kilo

Pomarańcze 30 do 35 sztuk 2 złr.
Cytryny 40 do 45 sztuk 2 złr. 10 ct.

wybierane, najlepsze z Messyny, wysełam szybko pocztą za pobraniem **opłaciwszy cło, franco.**
Wszystkie inne owoce południowe po cenach en gros. — Cenniki franco.

R. Maiti

w Tryeście.
(6681 1—20)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^{1}/_{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po $4^{0}/_{0}$ z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

(Przedruk nie będzie płacony) (6931 1—?)

DYREKCYA.

FABRYKA

machin i narzędzi rolniczych, tudzież lejarnia z żelaza i metalów

B. DESKURA

we Lwowie, ulica Balonowa l. 1

rozszerzywszy znacznie dotychczasowy zakres działania, poleca **własnego wyrobu**

maszyny i narzędzia rolnicze,

urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary i t. p., wyrabia potrzebne maszyny i narzędzia do **kopalń naftowych,** na co **posiada odpowiednie modele.**

Reparacye wszelkich maszyn i części składowych wykonuje się **szybko** i po cenach umiarkowanych. -- **Za dokładność i trwałość** wszelkich robót poręcza się. Cenniki na żądanie franco.
(5262 21—36)

!!! Trzy wielkie medale zasługi i list pochwalny !!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają sie pięknym włosem.
Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,

Wody ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doswiadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odswieża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność.
Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie. Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Karzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.
(1527 37—?)



Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i tworzeniu się łupieży
udowodnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY

Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!
Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środku jest wyśmienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.
Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!
Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.
Spodziewam się, że zapomocą tego srodka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.
Marienbad dnia 18 sierpnia 1879. **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!
Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.
Bukowa dnia 3 stycznia 1880. wdzięczny
Jarosław Drtikol, zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po **2 i 1 zł.** we LWOWIE u *Zygmunta Rucera* aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u *J. Golichowskiego* aptekarza.
(6305 42—?